Tygodnik Lokalny
21 – 27 STYCZNIA 2026 R.
nr 3/1786 rok XXXIV
cena 3,00 zł w tym 5% VAT
nr indeksu 355089 • http://www.ct.jaworzno.pl
Tytuł pojawił się w roku 1798

ABY NASZE MIASTO BYŁO LEPSZE

Co Tydzień

Jaworzno gra w 34. Finale WOŚP

25 stycznia zbieramy pieniądze na leczenie chorób przewodu pokarmowego u dzieci. Gramy w całym Jaworznie. Atrakcje w galerii Galena, pod „płaszczką", na Sosinie oraz w Jazz Clubie Muzeum.

więcej na str. 13

2026 34 FINAŁ wielka orkiestra świątecznej pomocy

Jaworzno na pełnej mocy!



Bez węgla i naszych elektrowni system nie wytrzyma. Polska zrobiła coś, czego jeszcze nie było: krajowa generacja mocy przebiła 30 GW brutto. System nie tylko wytrzymał szczyt, ale pracował stabilnie i z rezerwą.

A kiedy u innych trzeszczało od mrozu, my posłaliśmy energię sąsiadom. W praktyce: Polska była tańszym rynkiem, więc eksport poszybował do ok. 2,8 GW (w innych komunikatach pojawia się też „blisko 2,5 GW"). I tu wchodzi Jaworzno – całe na biało (i na prąd).

Bo wśród źródeł, które dźwigały rekordową chwilę, były też mocne bloki z Elektrowni Jaworzno (TAURON Wytwarzanie) – jednego z kluczowych punktów na energetycznej mapie kraju, z łączną mocą ok. 1535 MWe, w tym blokiem 910 MW.

Co „zrobiło" te ponad 30 GW? Miks: węgiel kamienny: ok. 12 GW, węgiel brunatny: ok. 5 GW, wiatr: ok. 5 GW, gaz: ok. 4 GW, fotowoltaika: ok. 1 GW, inne źródła: ok. 2 GW.

Wiceprezes PSE Konrad Purchała podkreślał, że rekord był możliwy dzięki „dobrej kontrybucji" wielu źródeł – węglowych, gazowych i OZE – i że właśnie o taką elastyczność chodzi w rozwoju systemu. **(iw)**

Zatruta kiełbasa

Czy ktoś ponownie próbuje truć zwierzęta w Jaworznie? Na jednym z osiedli mieszkaniowych znaleziono kiełbasę nawleczoną na żyłkę i posypaną nieznaną substancją. Mieszkańcy osiedla Gigant twierdzą, że jest to trutka na zwierzęta. To nie pierwsze jedzenie z trutką w tej dzielnicy miasta. Jedna sytuacja zakończyła się tragicznie.

Zatruta kiełbasa

Kiełbasa zapakowana była w woreczek foliowy i pozostawiona na klatce bloku przy ulicy Marmurowej 13 w Jaworznie. Znalazła ją jedna z mieszkanek, kiedy wychodziła ze swoim psem na spacer. Zdjęcie trafiło do naszej redakcji.

– Jest to niefajne, nieuczciwe wobec tych zwierzaków, wobec tych ludzi, ale no cóż, tacy jesteśmy. Komuś coś przeszkadza? – mówi pan Marek, mieszkaniec Jaworzna.

– Właśnie niosę psa, pilnuję, żeby czasem nie zjadł – mówi pan Adam.



Pan Eugeniusz – mieszkaniec osiedla Gigant



Pan Marek – mieszkaniec osiedla Gigant



Pan Damian – mieszkaniec osiedla Gigant

– Nie wiem co powiedzieć. To jest głupota – mówi pan Eugeniusz, mieszkaniec osiedla Gigant

– Zazwyczaj jak chodzę z psem, to chodzę na pola, bo tutaj większość ludzi wyrzuca, to nie jest pierwszy raz – mówi pan Damian.

– Widzimy jakąś substancję pokarmową, czy to jest jakaś kiełbasa, czy mięso, która jest posypana jakimś białym proszkiem. Być może jest to właśnie jakaś forma trucizny. Widać też niestety jakieś ciało obce w postaci żyłki, która może być dodatkowym czynnikiem niebezpiecznym dla pacjenta. Może powodować objawy niedrożności, zatkania przewodu pokarmowego, jelit czy żołądka i też może to wymagać dodatkowej interwencji chirurgicznej – mówi lek. wet. Agnieszka Junik.

Trutki na zwierzęta na osiedlu Gigant

Mieszkańcy bloków JTBS w przeszłości również spotkali się z porozrzucanym jedzeniem na swoim osiedlu. Początkiem grudnia ubiegłego roku znaleźli zatrute mięso.

– Takie zatrute mięso leżało na stronie ogrodzonej przy ulicy Marmurowej 11, ekipa sprzątająca pozbierała to mięso i miała zawieźć je na badania. Mięso było przekłute wykałaczką i w środku miało granulki. Mięso nie było normalne w dotyku, tylko takie jakby to była guma. Mięso było rozrzucane po praktycznie połowie ogródka, dodatkowo koło śmietników na Gigancie przy parkingu prywatnym są wiecznie rozsypywane jakieś kiełbasy, kości, ryby, spleśniałe pomidory i nie wiadomo czy w nich też trutek nie ma. W zeszłym roku na ogródku był rozrzucony spleśniały karp, niestety dalej to jest kontynuowane, nie ma kamer na stronę ogródka, więc niestety nie dojdziemy, kto to robi – pisze pani Aleksandra, mieszkanka osiedla Gigant.

Mieszkańcy boją się o swoje zwierzęta. Na osiedlu Gigant zdarzył się już przypadek, kiedy pies został śmiertelnie otruty.

– Sąsiadka tutaj mieszka i jej psa otruli. Dwie godziny i nie zdążyła po prostu z psem nawet do weterynarza dojechać. No i się tak człowiek po prostu boi tutaj chodzić, bo różni tutaj ludzie coś wyrzucają – dodaje pan Damian.

– Czasem się rozmawia na ten temat. Jak nie chcesz mieć zwierzęcia tak jak ja, to nie mam, ale nie robię nigdy krzywdy – dodaje pan Eugeniusz.

cd. na str. 2

Poważny wypadek

8-letnia dziewczynka została przewieziona do szpitala po zderzeniu dwóch aut na obwodnicy Jaworzna. Do kolizji doszło na wysokości Parku Lotników, przy skrzyżowaniu ulic Grunwaldzkiej i Puszkina. Jedna z kierujących nie ustąpiła pierwszeństwa.

Do kolizji Skody i Forda doszło przed godziną 10 w środę 14 stycznia. Na miejscu pojawiły się trzy zastępy staży pożarnej, patrol policji i dwa zespoły ratownictwa medycznego.



W kolizji brały udział cztery osoby. Skodą jechała 36-letnia mieszkanka Jaworzna oraz jej 8-letnia córka. Fordem kierowała 57-letnia mieszkanka Jaworzna, która podróżowała z 79-letnią pasażerką.

cd. na str. 2

ISSN 1232-2008
9 771232 200001 03

Powstanie spalarnia śmieci?

Jaworzno pracuje nad tym, aby w przyszłości na terenie miasta powstała spalarnia śmieci. Inwestycja miałaby rozwiązać obecne problemy systemu gospodarowania odpadami, w tym m.in. zbyt wysokie ceny za wywóz śmieci. W sprawie inwestycji odbyły się już pierwsze spotkania. Jaworzno inspiruje się rozwiązaniem funkcjonującym od wielu lat w Krakowie.

Temat spalarni śmieci na terenie naszego miasta został poruszony podczas podwyżek opłat za wywóz śmieci. Już na grudniowej sesji rady miejskiej pojawiły się pierwsze zapowiedzi władz miasta, że taka inwestycja rozważana jest w Jaworznie.



Michał Kirker

Spalarnia powstanie najwcześniej za 5 lat

13 stycznia w urzędzie odbyło się spotkanie z przedstawicielami Krakowskiego Holdingu Komunalnego, czyli firmy zarządzającej Zakładem Termicznego Przekształcania Odpadów. Przedstawiciele władz miasta, miejskich spółek oraz radni mogli dowiedzieć się, jak taki zakład funkcjonuje w Krakowie. Wszystko po to, aby rozpocząć starania o wybudowanie ekospalarni w Jaworznie.

cd. na str. 3

eprasa.pl d6262a59b7

do 13 lutego trwają konsultacje mpzp Jan Kanty – Niedzieliska

Nowe bloki między Leopoldem a Kantym

Nowe bloki oraz lokale usługowe będą mogły powstać na terenie między stacją paliw na Leopoldzie oraz sklepami na Kantym. Budownictwo wielorodzinne ma powstać również po przeciwnej stronie, niedaleko ulicy Cegielnianej. Miasto planuje zmienić przeznaczenie tych terenów. Rozpoczęły się prace nad uchwaleniem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Jan Kanty – Niedzieliska.


Teren pod przyszłe inwestycje

Miasto chce przekształcić tereny o powierzchni ponad 12 hektarów, które obecnie mają charakter przemysłowy lub są terenami pustymi, pod zabudowę wielorodzinną. Mają powstać nowe mieszkania, usługi oraz uporządkowana przestrzeń.

Bloki na Kantym

Według zapisów w projekcie uchwały, która na razie jest na etapie konsultacji społecznych, na obszarze pomiędzy stacją benzynową oraz sklepem spożywczym na Leopoldzie a sklepami na Kantym mają powstać bloki do nawet 30 metrów wysokości.

Budynki wielorodzinne mają posiadać miejsca parkingowe, w większości w przypadku w postaci podziemnych garaży oraz miejsca postojowe również dla rowerów. Przyszły inwestor będzie musiał także zadbać o elementy zieleni urządzonej.

Oprócz bloków plan dopuszcza także usługi. Lokale będą mogły mieścić się zarówno w parterze, jak i w osobnych budynkach. Zapisy zaprezentowane przez urząd mają pozwolić również na handel wielkopowierzchniowy, co nie wyklucza, że w przyszłości pojawią się tam większe sklepy lub obiekty handlowe.

Bloki przy ulicy Cegielnianej

Druga część planu dotyczy terenów po przeciwnej stronie drogi, w rejonie ulicy Cegielnianej. Jeśli miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego Jan Kanty – Niedzieliska, zostanie przyjęty w takiej formie, budownictwo wielorodzinne będzie mogło powstać na terenie, gdzie obecnie znajdują się firmy m.in. z branży transportowej. Tam przedstawiony projekt dopuszcza troszeczkę mniejszą zabudowę, bo do 14 metrów wysokości. Tak samo jak po przeciwnej stronie drogi, większość miejsc parkingowych ma zostać zlokalizowana w budynku.

Oprócz mieszkań, plan dopuszcza również usługi, jednak te mają pełnić rolę uzupełniającą. Jeśli usługi powstaną w blokach, to będą mogły zostać zlokalizowane wyłącznie na parterze i muszą działać niezależnie od części mieszkalnej. Drugim wariantem jest istnienie lokali usługowych w osobnych, wolnostojących budynkach, jednak muszą mieć co najmniej dwie kondygnację.

Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego Jan Kanty Niedzieliska obejmuje również teren przy samej ulicy Grunwaldzkiej, gdzie obecnie znajdują się domy prywatne i lokale usługowe. Nowy plan do funkcji mieszkalno-usługowej ma dodać również funkcję zabudowy wielorodzinnej.

Konsultacje społeczne

Obecnie projekt miejscowego planu Jan Kanty – Niedzieliska znajduje się na etapie konsultacji społecznych. Zanim dokument trafi pod głosowanie radnych, musi uzyskać akceptację mieszkańców. Konsultacje społeczne potrwają do 13 lutego, do tego dnia mieszkańcy mogą zgłaszać swoje uwagi co do planu. Spotkanie otwarte z mieszkańcami odbędzie się 5 lutego w sali obrad urzędu miejskiego o godzinie 16:00. Dyżur projektanta zaplanowano na 23 stycznia. Ten odbędzie się w godzinach 18-19 w bibliotece na rynku.

Weronika Palka

Dokończenie ze str. 1

Zatruta kiełbasa

Surowe konsekwencje dla sprawcy

Zostawianie takich pułapek, które mogą zagrozić zdrowiu bądź życiu zwierzęcia, jest surowo karane. Osoba, która się tego dopuściła, odpowie za znęcanie się nad zwierzętami.

– To przestępstwo reguluje ustawa o ochronie zwierząt. Sprawcy za to przestępstwo grozi kara pozbawienia wolności do lat 3. A w przypadku, gdy działał ze szczególnym okrucieństwem, nawet do lat 5. Sprawcy może grozić także kara finansowa, kara grzywny od 1000 do nawet 100 000 zł na poczet na przykład jakiejś fundacji prozwierzęcej – mówi mł. asp. **Justyna Wiszowaty,** oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Jaworznie.


Lek. wet. Agnieszka Junik – Lecznica Weterynaryjna Pańska Góra


Mł. asp. Justyna Wiszowaty – oficer prasowy KMP Jaworzno

Jak rozpoznać zatrucie u zwierzęcia i co w takiej sytuacji zrobić?

Pojawia się więc pytanie, jak chronić się przed takimi pułapkami oraz jak rozpoznać zatrucie u swojego pupila?

– Przede wszystkim są to ciężkie objawy gastryczne, wymioty, czasami nawet z krwią, biegunka, ostra, wodnista biegunka, krwista biegunka bądź w jakimś bardzo niepokojącym kolorze zielonym. Pacjent bardzo szybko słabnie. Najczęściej tak widać, że coś jest nie tak. Wymaga natychmiastowej interwencji u lekarza. Zdarza się też przy niektórych substancjach toksycznych objawy neurologiczne. To też jest częste, czyli niezborność ruchowa, porażenia kończyn, drgawki, wręcz ataki padaczki – mówi lek. wet. **Agnieszka Junik**.

Objawów nie należy lekceważyć, a za to jak najszybciej udać się z pupilem do weterynarza.

– Dobrze jest zebrać też materiał, który możemy sprawdzić, bądź zbadać, bądź wysłać do laboratorium. Czyli jeśli pacjent nie przyjął całej substancji, którą gdzieś tam znalazł czy została wyrzucona, to możemy spróbować zidentyfikować tę trutkę. Są też antidota. Czyli można podać antidotum takiemu pacjentowi albo chociaż wiemy dokładniej, z jaką substancją mamy do czynienia, co mógł przyjąć. Oczywiście bardzo często na podstawie objawów klinicznych czy wyników badań laboratoryjnych mamy bardzo mocne podejrzenia. Natomiast zawsze dobrze jest mieć jakąś podstawę, jaka to mogła być substancja – dodaje lek. wet. Agnieszka Junik.

Próby otrucia zwierząt w Jaworznie

To nie pierwsze przypadek w Jaworznie, kiedy właściciele pupili znajdują niebezpieczną przynętę na zwierzęta. W mieście zdarzały się już przypadki kiełbasy z pinezkami, które w centrum rozrzuciła starsza mieszkanka Jaworzna. Sprawa ta była szeroko przez nas opisywana, bo z interwencją w tej sprawie zwrócił się do nas jeden z mieszkańców. Dzięki naszym publikacjom oraz zaangażowaniu mieszkańców sprawa została nagłośniona. Na podstawie nagrań z monitoringu udało się znaleźć sprawcę.

Weronika Palka

Blog: Z elektromobilnością na ostrym wirażu

Trend elektromobilności miał być motorem napędowym miejskiej gospodarki. I przez chwilę rzeczywiście wyglądało to obiecująco. Dzięki funduszom unijnym flota autobusów w Jaworznie w ekspresowym tempie zmieniła się na elektryczną. Tyle że wszyscy wiemy, iż bez dofinansowania byłoby to po prostu niemożliwe – autobusy są drogie w zakupie i wcale nietanie w utrzymaniu.

Do tego dochodziły wielkie zapowiedzi: autonomiczne autobusy, które „już za chwilę" miały wozić pasażerów bez kierowców. Ile to już lat temu? Lista wizji była zresztą dłuższa – hyperloop, futurystyczne koncepcje transportowe i inne teorie rodem z prezentacji powerpointowych. Dziś większość z nich można śmiało zaliczyć do kategorii: „poszło w piach".

Pamiętacie jeszcze odważne plany dotyczące centrum Jaworzna? Konsultacje, ankiety, z których wynikało, że centrum domaga się zmian. Problem w tym, że niewielu mieszkańców rozumiało, dlaczego w tych wizjach pojawia się pomysł zasypania przejścia podziemnego czy wyłączenia z ruchu samochodowego praktycznie całego śródmieścia. Miało być „tylko dla autobusów". Do tego centrum integracji transportu: rowery elektryczne, parking przed halą jako węzeł przesiadkowy, szybki dojazd do dworca i dalej – Katowice, Kraków, Europa.

Piękna bajka. Nawet częściowo zrealizowana. Tyle że – umówmy się – do dziś mało funkcjonalna. Kolej zdążyła wyremontować trasę do Krakowa do Katowic – prace są na finiszu, a teren przed dworcem w Szczakowej wciąż nie ruszył z kopyta.

No, ale przejdźmy do centrum miasta. Parking przed halą – trzeba to uczciwie przyznać – z góry wygląda imponująco. Architektonicznie robi wrażenie. Funkcjonalnie? Tu entuzjazm gwałtownie opada. Trudno mówić o tym, by ta inwestycja tchnęła życie w tę część miasta. Od początku mówiło się o dziwnej logice wejść i wyjść, ciasnych wjazdach i kuriozalnej koncepcji „strefy odpoczynku" na dachu, która najbardziej ożyła wtedy, gdy wjechały tam prototypy Izery na sesję zdjęciową. Trzeba więc wspomnieć o zablokowaniu ogromnego potencjału przestrzeni przed halą MCKiS. Szerokie na kilkanaście metrów schody prowadzą dziś do martwego zakamarka – miejsca, które mogłoby być miejskim salonem, a jest ukrytym skwerem bez funkcji i bez ludzi.

Wracając do elektromobilności: większość tych pomysłów już się po prostu przestarzała. Na tyle stara, że kończą się okresy trwałości projektów. I co dalej? Do rowerów elektrycznych miasto musi dopłacać grube miliony. Użytkownicy płacą dziś więcej za długoterminowy wynajem wysłużonych rowerów niż kiedyś za nowe. A na parkingu przed halą… wyłączono ładowarki do samochodów elektrycznych.

Oficjalne tłumaczenie? Konflikty między użytkownikami, bo ładowarki były oblegane i działały non stop. Co ciekawe, policja nie odnotowała żadnych zgłoszeń dotyczących awantur czy zniszczeń, a MZDiM powołuje się na bliżej nieokreślone skargi telefoniczne. Logika podpowiadałaby coś prostego: skoro jest popyt, to znaczy, że ładowarek jest za mało – dołóżmy kolejne. Ale nie. Lepiej je wyłączyć. Na złość mamusi odmrozić sobie uszy.

Gdzie więc dziś jesteśmy? Czy na białym koniu, wraz z wiosną, wjedzie projekt Izera i sen o elektromobilności nagle odżyje? A może najwyższy czas od nowa porozmawiać o rozwoju i użyteczności centrum Jaworzna – tak, aby naprawdę tętniło życiem, a nie było zbiorem martwych projektów i nietrafionych wizji?

Żyjemy w dynamicznych czasach. Strategie rozwoju nie mogą być pisane raz na dekadę i odkładane do szuflady. Trzeba je aktualizować, weryfikować i korygować kurs. Kierunek może i pozostaje słuszny – ale droga do jego osiągnięcia najwyraźniej powinna się zmienić.

Franciszek Matysik

Dokończenie ze str. 1

Poważny wypadek

Jak ustalili policjanci, kierująca Skodą wyjeżdżała z łącznika na wysokości Parku Lotników w kierunku ulicy Puszkina i nie ustąpiła pierwszeństwa 57-letniej kierującej. Kobieta jechała ulicą Grunwaldzką w kierunku centrum miasta.

Doszło do zderzenia bocznego, a siła uderzenia była na tyle duża, że oba samochody wylądowały na nowej infrastrukturze drogowej przy skrzyżowaniu.

Obrażenia odniosły pasażerki Skody – sprawczyni oraz jej dziecko. 8-letnia dziewczynka została przewieziona do szpitala. Obrażenia nie zagrażały jej życiu lub zdrowiu, więc dziecko zostało wypisane.

Na miejscu kolizji pracowały służby. Strażacy zabezpieczyli miejsce zdarzenia, udzielili pierwszej pomocy poszkodowanym przed przyjazdem ratowników oraz uprzątnęli jezdnię z elementów aut i infrastruktury. Uszkodzone zostały m.in. fragmenty sygnalizacji, latarnie oraz słupki.

36-letnia kierująca Skodą została ukarana mandatem karnym w wysokości 2000 złotych za nieustąpienie pierwszeństwa. Za spowodowanie kolizji otrzymała również 10 punktami karnych.

Weronika Palka

eprasa.pl d6262a59b7

kolejna sesja rady miasta odbędzie się 29 stycznia

Likwidacja trzeciej zmiany w fabryce Fiata w Tychach

Od marca 2026 roku w fabryce Stellantis w Tychach przestanie funkcjonować trzecia zmiana. Związkowcy alarmują, że pracę może stracić nawet 740 osób – nie tylko mieszkańców Tychów, ale także Jaworzna i okolicznych miast, którzy dojeżdżają do zakładu. Pracodawca zapowiada program dobrowolnych odejść oraz zwolnienia grupowe.



Fabryka FCA Poland SA w Tychach (fot. stellantis.com)

Fabryka Stellantis w Tychach oficjalnie potwierdziła likwidację trzeciej zmiany. Decyzja oznacza konieczność redukcji zatrudnienia o 740 osób, czyli całej załogi pracującej obecnie w tym systemie. Skutki tej decyzji odczują nie tylko Tychy, ale również sąsiednie miasta – w zakładzie pracują także mieszkańcy Jaworzna.

Zwolnienia mają zostać przeprowadzone głównie w ramach Programu Dobrowolnych Odejść (PDO), choć pracodawca nie wyklucza również zwolnień grupowych. Z danych przekazanych przez stronę związkową wynika, że spośród 740 pracowników objętych planowanymi zmianami, 140 osób jest zatrudnionych na czas nieokreślony, 300 ma umowy terminowe, a kolejne 300 to pracownicy agencyjni.

Grzegorz Maślanka, przewodniczący „Solidarności" w tyskiej fabryce podkreśla, że zapisy PDO w Tychach powinny być analogiczne do tych, które obowiązywały dwa lata temu w fabryce FCA Powertrain w Bielsku-Białej. W ocenie związkowców odprawy nie mogą być niższe niż 24-miesięczne, a optymalnie powinny wynosić nawet 36 miesięcy.

Związkowcy podkreślają, że kluczowa jest rzeczywista dobrowolność programu. Dodaje, że część osób, mimo wysokich odpraw, może chcieć pozostać w pracy, zwłaszcza jeśli do emerytury brakuje im kilku lat.

Informacje o możliwej likwidacji trzeciej zmiany docierały do związków zawodowych już jesienią ubiegłego roku, jednak – jak twierdzą związkowcy – pracodawca długo tym doniesieniom zaprzeczał. Ostateczna decyzja zapadła 12 stycznia, a 14 stycznia mają ruszyć negocjacje dotyczące szczegółów PDO.

Obecnie fabryka Stellantis w Tychach zatrudnia około 2300 osób. Po likwidacji trzeciej zmiany liczba pracowników spadnie do około 1,6 tysiąca. Zakład produkuje obecnie samochody z napędem hybrydowym, m.in. Jeepa Avengera, Fiata 600 oraz Alfę Romeo Junior.

Pracodawca jako główne przyczyny redukcji zatrudnienia wskazuje utrzymujący się spadek popytu na produkowane samochody oraz brak perspektyw na szybką poprawę sytuacji na rynku motoryzacyjnym.

(iw)

Borowa Chata świętowała 16. urodziny



Takiego wieczoru goście Karczmy Borowa Chata długo nie zapomną. Karczma góralska obchodziła swoje 16. urodziny, a jubileusz stał się doskonałym pretekstem do hucznej zabawy karnawałowej. W Borowej Chacie spotkali się nie tylko stali bywalcy, ale również nowi klienci oraz przyjaciele tego wyjątkowego miejsca.

Nie mogło zabraknąć prawdziwej góralskiej energii. O niezapomniany klimat zadbali Górale z Żywca, którzy porwali publiczność do wspólnej zabawy, przyśpiewek i konkursów. Śmiech, taniec i doskonała atmosfera towarzyszyły gościom od pierwszych minut imprezy aż do późnych godzin nocnych.

Muzyczną oprawę wydarzenia zapewnił DJ Jacek, dzięki któremu parkiet ani na chwilę nie pustoszał. Karnawałowe rytmy idealnie dopełniły góralski charakter wieczoru.

Urodzinowa impreza była również okazją do złożenia serdecznych życzeń pani Renacie, szefowej Borowej Chaty, która na co dzień z ogromnym zaangażowaniem dba o to miejsce i jego niepowtarzalny klimat. Gromkie „Sto lat" wybrzmiało zarówno dla karczmy, jak i dla jej gospodyni.

Właściciele Borowej Chaty dziękują wszystkim dotychczasowym oraz przyszłym gościom za obecność, zaufanie i wspólne lata spotkań. Jednocześnie już teraz zapraszają na kolejną imprezę karnawałową, która odbędzie się 7 lutego.

(iw)

Dokończenie ze str. 1

Powstanie spalarnia śmieci?

– Ta rozmowa była no bardzo merytoryczna, trwała ponad dwie godziny. Powiem tak, rada miejska w tym miesiącu będzie procedowała podczas najbliższej sesji uchwałę intencyjną, której właśnie będzie zamiarem to, aby w przeciągu najbliższych przy dobrych wiatrach pięciu lat w Jaworznie mogła powstać właśnie taka ekologiczna spalarnia odpadów komunalnych – mówi **Michał Kirker**, przewodniczący Rady Miejskiej w Jaworznie

Po tym, jaka Rada Miejska w Jaworznie da zielone światło dla inwestycji, rozpocznie się długi, pełen formalności proces ku jej realizacji. Na początku miasto musi uzyskać wiele potrzebnych zgód.

Przede wszystkim trzeba znaleźć inwestorów i znaleźć środki, bo koszty są naprawdę niemałe. Ponadto dwie w sumie najważniejsze rzeczy, czyli raport środowiskowy i decyzja środowiskowa. To są takie kamienie milowe i chyba najtrudniejsze wyzwanie, ponieważ no ekologiczna spalarnia ma być ekologiczna, nie tylko z nazwy – tłumaczy.

Czy jest się czego obawiać?

Mieszkańcy mogą zastanawiać się przede wszystkim – czy jest się czego obawiać oraz czy budowa spalarni nie przyniesie nieprzyjemnego zapachu? Jaworzno inspiruje się rozwiązaniem wprowadzonym w Krakowie. Już w listopadzie przedstawiciele naszego miasta odwiedzili ekospalarnię, która w tym mieście funkcjonuje i to z powodzeniem.

Rzeczywiście nasi radni, którzy byli mówią wprost: „Nie śmierdzi, nie ma szczurów". Wygląda to bardzo nowocześnie, bardzo profesjonalnie i rzeczywiście to może rozwiązać przynajmniej część tych problemów ze śmieciami i kosztami dystrybucji tych śmieci w naszym mieście.- mówi.

Miasto ma nadzieję, że inwestycja rozwiąże obecne problemy w systemie gospodarowania odpadami, a przede wszystkim zmniejszy ceny dla mieszkańców za odbiór śmieci.

Ile kosztuje wybudowanie ekospalarni?

Jednak aby to nastąpiło, potrzeba setek milionów złotych, by taką ekospalarnię wybudować.

W Krakowie mniej więcej było to 800 milionów złotych brutto.

Jednak ta została wybudowana ponad 10 lat temu. Miasto musi więc poważne zastanowić się nad dofinansowaniem. Pojawia się więc pytanie, skąd pozyskać tyle milionów złotych? W przypadku Krakowa inwestycja otrzymała dofinansowanie 55 procent kosztów z Unii Europejskiej, czyli około 372 miliony złotych.

Gdzie w Jaworznie powstać miałaby spalarnia śmieci?

Według wstępnych zapowiedzi prezydenta ekospalarnia w Jaworznie mogłaby zostać wybudowana w rejonie ulicy Martyniaków. Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego pozwala inwestycję zlokalizować na terenie byłej hałdy przy elektrowni II.

Weronika Palka

OGŁOSZENIE



eprasa.pl d6262a59b7

INFORMATOR

POLICJA

Komenda Miejska, ul. Narutowicza 1 ..... tel. 997, 47 85-25-255

STRAŻ POŻARNA

Komenda Miejska, ul. Krakowska 7..... tel. 998, 47 851-08-00

STRAŻ MIEJSKA

Straż Miejska – Plac Górników 5.....tel. 986, 32 618-16-18

POGOTOWIA

Numer alarmowy.....tel. 112
Pogotowie ratunkowe, ul. Chełmońskiego 28.....tel. 999
Pogotowie gazowe, Jaworzno, ul. Matejki 33 .....tel. 992
Pogotowie energetyczne, ul. Wojska Polskiego 2 .....tel. 991
Pogotowie wodociągowe, ul. Św. Wojciecha 34.....tel. 994
Pogotowie ciepłownicze, Al. Tysiąclecia 7 .....tel. 993
Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego, ul. Krakowska 22.....tel. 32 61-81-890

URZĘDY

Urząd Miejski ul. Grunwaldzka 33 – centrala.....tel. 32 618-15-00
strona internetowa: .....www.jaworzno.pl
Miejski Rzecznik Konsumentów – Plac Górników 5.....tel. 32 61-81-777
Urząd Skarbowy, ul. Grunwaldzka 274..... tel. 32 616-54-94
Powiatowy Urząd Pracy Jaworzno, ul. Północna 9b .....tel. 32 618-19-00
Poczta Główna, ul. Pocztowa 9.....tel. 32 616-38-32
Prokuratura Rejonowa, ul. Inwalidów Wojennych 5.....tel. 32 615-57-01
Sąd Rejonowy, ul. Grunwaldzka 28.....tel. 32 758-62-00
Infolinia ZUS ..... tel. 22 560 16 00

ZDROWIE

Szpital Miejski, ul. Chełmońskiego 28..... tel. 32 616-44-82, 32 317 45 11

MIEJSKIE INSTYTUCJE

Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Rynek Główny 17.....tel. 32 751-91-92
Biblioteka Pedagogiczna .....tel. 32 616-26-95
Muzeum Miasta Jaworzna, ul. Pocztowa 5.....tel. 32 618-19-50
Miejskie Centrum Kultury i Sportu, ul. Grunwaldzka 80.....tel. 32 745-10-30
Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej (MOPS), ul. Północna 9b .....tel. 32 618-18-40

SPOŁECZNE INSTYTUCJE

Hospicjum, ul. Górniczej 30, od 8.00 do 16.00.....tel. 32 616 -74-44
Hospicjum 24h/dobę domowe.....tel. 601-51-91-02

SPOTKANIA AA

Obecnie wszystkie mitingi AA na terenie Jaworzna odbywają się na ul. Św. M. Kolbego 5 (salka przy kościele na Osiedlu Stałym) w każdy wtorek o godzinie 18.15, środę godz. 18.00 i sobotę godz. 17.00.

JAWORZNIANIE ODESZLI OD NAS

Śp. KRASOWSKA ANIELA zmarła 18-01-2026. Żyła lat 89.
Pogrzeb odbył się 20-01 na cmentarzu komunalnym Wilkoszyn.

Śp. BORECKA-MUSIALIK WANDA zmarła 15-01-2026. Żyła lat 66.
Pogrzeb odbył się 17-01 na cmentarzu komunalnym Wilkoszyn.

Śp. JAGUSIAK WŁADYSŁAWA zmarła 15-01-2026. Żyła lat 93.
Pogrzeb odbył się 20-01 na cmentarzu komunalnym Wilkoszyn.

Śp. SKÓRA RYSZARD zmarł 14-01-2026. Żył lat 70.
Pogrzeb odbył się 16-01 na cmentarzu parafialnym Byczyna.

Śp. ŻAK URSZULA zmarła 14-01-2026. Żyła lat 71.
Pogrzeb odbył się 17-01 na cmentarzu komunalnym Szczakowa.

Śp. KONDOSZEK ADAM zmarł 14-01-2026. Żył lat 68.
Pogrzeb odbył się 16-01 na cmentarzu komunalnym Szczakowa.

Śp. FRĄCZEK JÓZEFA zmarła 14-01-2026. Żyła lat 93.
Pogrzeb odbył się 17-01 na cmentarzu komunalnym Wilkoszyn.

Śp. WITKOWSKA Z DOMU KOZIARZ MARIA
zmarła 14-01-2026. Żyła lat 79. Pogrzeb odbył się 19-01 na cmentarzu komunalnym Wilkoszyn.

Śp. BYCINA Z DOMU OPYD STANISŁAWA
zmarła 14-01-2026. Żyła lat 69.
Pogrzeb odbył się 19-01 na cmentarzu parafialnym w Jeleniu.

Śp. KOCHANEK Z DOMU WÓJS CZESŁAWA
zmarła 13-01-2026. Żyła lat 83.
Pogrzeb odbył się 16-01 na cmentarzu komunalnym Wilkoszyn.

Śp. LIRA PAULINA zmarł 13-01-2026. Żył lat 26. Pogrzeb odbył się 16-01 na cmentarzu parafialnym na Osiedlu Stałym.

Śp. LORENC ZENON zmarł 12-01-2026. Żył lat 85.
Pogrzeb odbył się 15-01 na cmentarzu ciężkowickim.

Śp. KACZKA STANISŁAW zmarł 12-01-2026. Żył lat 92.
Pogrzeb odbył się 16-01 na cmentarzu komunalnym Wilkoszyn.

Pożegnaliśmy Ewę Sałużankę

Rodzina, bliscy, przyjaciele i mieszkańcy Jaworzna pożegnali dr Ewę Sałużankę – cenioną reżyserkę, wykładowczynię i animatorkę kultury. W czwartek, 15 stycznia odbył się jej pogrzeb. Mieszkanka Jaworzna spoczęła na cmentarzu parafialnym pechnickim.



Ewa Sałużanka zmarła 8 stycznia, w wieku 72 lat.

Msza święta żałobna odprawiona została w czwartek, 15 stycznia w kolegiacie św. Wojciech i św. Katarzyny. Ewa Sałużanka spoczęła w rodzinnym grobie na cmentarzu pechnickim. Ewę żegnała rodzina, młodzież, z którą przez lata prowadziła zajęcia, studenci, pracownicy naukowi Uniwersytetu Śląskiego, przedstawiciele władz, instytucji kulturalnych w Jaworznie, przyjaciele i sąsiedzi.

Wspomnienia o Ewie powiedział prezydent Paweł Silbert, prof. Krystyna Doktorowicz, dziekan Wydziału Radia i Telewizji UŚ oraz pastor Łukasz Popiołek.

Dr Ewa Sałużanka była wykładowcą Uniwersytetu Śląskiego Wydziału Radia i Telewizji. W kraju znana jako współreżyserka serialu „Alternatywy 4" oraz wielu filmów fabularnych i dokumentalnych m.in. „Białe tango" „Starzy znajomi", „Sen o Wiktorii" czy „Bardzo spokojna wieś". Scenarzystka, założycielka oraz opiekunka Teatralnej Grupy Wielozadaniowej. Dyrektorka Teatru Sztuk. Ostatni jej film to „Od Buddyzmu do Spotkania z Jezusem", zawarła w nim osobistą historię i refleksję nad życiem.

Osoba otwarta, miła, pełna pomysłów, potrafiła skupić wokół siebie młodzież, którą kształciła artystycznie. Smutno, że tak nagle odeszła.

Prezydent miasta Paweł Silbert napisał:– Ewa Sałużanka miała również istotny wkład w tworzenie i wdrażanie strategii rozwoju kultury dla naszego miasta. Jej odejście jest wielką stratą dla jaworznickiego środowiska kultury. Rodzinie, bliskim oraz wszystkim, których poruszyła swoją działalnością, składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Bernadetta Cwierzyk napisała: – Wielka strata. Nasza kochana Pani dyrektor Teatru Sztuk. To między innymi dzięki Ewie powstała i rozkwitła Piosenka Odkopana w Jaworznie. Ona nas kochała. Czuliśmy się dobrze w Teatrze Sztuk, chciani, docenieni i zaopiekowali. Ewusia zawsze pozostanie w naszych sercach, cudowna i serdeczna osoba.

Pracownicy i dyrekcja muzeum na Facebooku tak ją wspominała: – Jako muzealnicy, ale przede wszystkim jako jaworznianie, przez lata obserwowaliśmy z podziwem, jak Pani Ewa z uporem i wrażliwością tkała kulturę w społeczny pejzaż naszego miasta. Dla wielu z nas była nie tylko wieloletnią dyrektor Teatru Sztuk, reżyserką czy cenionym wykładowcą akademickim, ale przede wszystkim serdeczną sąsiadką i mądrą rozmówczynią, którą często można było spotkać także na wystawach w naszej siedzibie. Wierzyła, że teatr to przede wszystkim spotkanie, a pod jej kierunkiem scena przy ul. Mickiewicza stawała się miejscem ważnych dyskusji i wspólnych emocji.

Ewa Sałużanka doceniała zmieniające się Jaworzno, a my w Muzeum zawsze docenialiśmy Jej głos – uważny, mądry i pełny wiary w to, że wspólnotę buduje się także przez kulturę. Była częścią tej tkanki miasta, która łączy ludzi, historię i współczesność. Będzie nam brakowało Jej pasji oraz niezwykłej umiejętności dostrzegania piękna w codziennych zmianach zachodzących wokół nas. Odeszła artystka, która swoją wrażliwością uczyła nas, jak być wspólnotą.

Marszałek Województwa Śląskiego, Wojciech Saługa napisał: – Z wielkim żalem przyjąłem wiadomość o śmierci Pani Ewy Sałużanki – to ogromna strata dla Jaworzna. Była artystką, reżyserem i animatorką kultury, która całym sercem związała swoje życie z naszym miastem, wierząc w siłę teatru, dialogu i wspólnoty. Swoją wrażliwością i zaangażowaniem realnie współtworzyła kulturalną tożsamość Jaworzna.

Mirosława Matysik

NIE MA EWY

W myśleniu o Ewie Sałużance ułożyły mi się wspomnienia jak rozdziały w książce. Rozmowy prywatne nie do druku i spotkania w bibliotece, w Teatrze Sztuk odnoszące się do kultury i historii Jaworzna.

Nie raz siedziałyśmy przeglądając dokumenty; fotografie opisywałyśmy. Była z jaworznickich rodzin: mama Józefa z Wąsowiczów, dziadek z reżyserskim talentem Józef Karol Saługa. Ucieszyłam Ewę tekstem, jaki opublikował w „Teatrze Ludowym" w roku 1923. Opisał tam spektakl teatralny, który wyreżyserował w gwareckim parku naszego miasta. To było wielkie noworoczne wydarzenie.

Ojciec Ewy, doktor Józef Saługa, czytał mi w bibliotece (a przychodził tuż przed zamknięciem) pisane na bieżąco wspomnienia. Słuchałam z wielką ciekawością. A Ewa dzwoniła do biblioteki z pytaniem: „długo jeszcze? Przecież już po 22". Wspomnienia są warte wydania, odnoszą się do historii Jaworzna, w szerokim kontekście analizy i interpretacji. Wiele mówią także o autorze.

Brała udział w spotkaniu wokół zamierzonej książki jej ojca „Jaworzno żyje we mnie". Wtedy wśród licznej publiczność był także nasz wykładowca z Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prorektor Wyższej Szkoły Teatralnej miał zajęcia na teatrologii, kiedy Ewa studiowała, powspominali wesoło tamten czas.

Byłyśmy na cmentarzu w Krakowie, przy grobie naszego wykładowcy, to wtedy do mnie powiedziała patrząc na tablicę nagrobną: „zmarł 4 listopada, to data moich urodzin". Zapamiętałam.

Ewa przychodziła do biblioteki przy ulicy Dwornickiego, uczestniczyła w różnych spotkaniach np. takich cyklicznych, dyskusyjnych dotyczących kultury Jaworzna.

Przygotowała wykład dla uczniów szkół średnich o pracy reżysera. Oglądnęliśmy jej film o Grzegorzu Ciechowskim.

Stworzyła Teatr Sztuk. To było znaczące dzieło w kulturze Jaworzna. Z czasem obudziło się zło i unicestwiło Teatr Sztuk; nawet nazwy nie uszanowano. Ani śladu jej dobrej roboty. Jest tylko iskierka wspomnień w nas: widzach Teatru Sztuk i w tych znakomitych utalentowanych artystach, którzy z Ewą Sałużanką w Teatrze Sztuk realizowali swoje pomysły. Usunięcie z pejzażu Jaworzna nazwy Teatr Sztuk to był dla niej cios. Byłam przeciw takiej decyzji władzy.

Kolejne rozdziały w moim myśleniu o Ewie to wspomnienia zupełnie prywatne. Nie upublicznię jej opinii odnoszących się do jaworznickiej polityki. Rozmawiałyśmy o ludziach, o ich postawach. O jej rozczarowaniu, co do politycznych decyzji. Przyjmowała los bez sprzeciwu, bez buntu. W wyciszeniu. Każda z nią rozmowa to była serdeczność. Ukryty ból, smutek nosiła w sobie i żyła już tak z podciętymi skrzydłami.

Kiedy otrzymałam telefoniczną informację o śmierci Ewy, nie przyjęłam jej jako faktu dokonanego. Sprzeciw był jednoznaczny: to nieprawda! Myślałam: zaraz Ewa zadzwoni i zapyta: «Czy dotarła do Ciebie pogłoska, że umarłam? Wiedz: że „wiadomość o mojej śmierci była przesadzona". »

Zamiast niej dzwonili inni: Ewa umarła, Ewa umarła.... Informowali z niedowierzaniem. Zatrwożeni.

Ostatni obraz wspomnień o Ewie to rozmyślanie o życiu, solidarne jej słowa podziwu i akceptacji oceniające mój artykuł o moim politycznym rozczarowaniu. Spotkałyśmy się na zakupach kilka dni po Nowym Roku, życząc sobie zdrowia i zapraszając się: przyjdź, przyjdź koniecznie. Zdzwonimy się.

Książka jej życia jest zamknięta. W moim sercu smutek i świadomość: na zawsze niedokończonych wątków. Żal.

Barbara Sikora

OGŁOSZENIA

Zakład Pogrzebowy Misja
Jaworzno ul. Sławkowska 16a
tel. 32/ 616 22 68, 032/ 751 95 92
Czynne całą dobę, bezpłatna kaplica pożegnalna
31/D/11

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe
„KORONA" Lelko Tomasz
Kaplica Pożegnalna Bezpłatna
43-600 Jaworzno ul. Królowej Jadwigi 2
tel/fax 32/ 616 35 98, 502 298 696
Całodobowy
32/D/11

Orfeusz Całodobowe Kompleksowe
Usługi Pogrzebowe 43-603 Jaworzno
ul. Partyzantów 11 (Osiedle Stałe)
telefony całodobowe
32/ 752 60 75, 616 85 67, 600 390 300
ul. Sławkowska 1a tel. 32 745 10 10, 503 516 885
33/D/11

Zakład Pogrzebowy Kalia
Jaworzno ul. Chełmońskiego 22
tel. 32/ 615 04 15
czynne całą dobę,
bezpłatna kaplica pożegnalna
31/D/11



Biuro ogłoszeń przy ul. św. Barbary 7, tel. (32) 751 91 30, e-mail: biuro@ct.jaworzno.pl

Adres redakcji: „Co Tydzień",
43-600 Jaworzno, ul. św. Barbary 7,
Red. naczelny: tel. 32 751-91-30
Wydawca: „Wydawnictwo GM" sp. z o.o.
http://www.wydawnictwogm.jaworzno.pl

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Materiałów niezamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo dokonywania w nich skrótów, nadawania własnych tytułów itp.

REDAGUJE ZESPÓŁ: Franciszek Matysik (red. naczelny), Mirosława Matysik. **Współpracownicy:** Ryszard Czerwonka, Piotr Grzegorzek, Elżbieta Bigas, Weronika Palka, Barbara Sikora, Józef Matysik, Ryszard Karkosz, Jarosław Sawiak, Patrycja Koprzak, Klaudia Sedlaczek-Hebda, Jerzy Nieużyła.
Biuro reklamy i ogłoszeń: Aneta Zagrodnik (kier. biura).
Korekta: Artur Ziemniak. **DTP:** Kazimierz Gruszowski.
Druk: POLSKA PRESS sp. z o.o. Oddział Poligrafia Drukarnia Sosnowiec
Nakład: poniżej 15 000 egz.

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

Numer zamknięto 20 stycznia 2026 r.

eprasa.pl d6262a59b7

To nie są cukierki. Jak internet i używki wciągają dzieci

Dzieci i młodzież w sieci nie zawsze są bezpieczne – ostrzegają funkcjonariusze jaworznickiej policji. Podkomisarz Anna Tyma i aspirant Marek Pagieła, pracujący w zespole ds. profilaktyki społecznej, nieletnich i patologii, w rozmowie z nami podkreślają, że zagrożeń jest wiele: od hejtu i niebezpiecznych wyzwań w internecie, po używki, które coraz częściej trafiają do rąk nieletnich.



Fot. Patrycja Koprzak

Aspirant Marek Pagieła oraz podkomisarz Anna Tyma, pracujący w zespole ds. profilaktyki społecznej, nieletnich i patologii KMP w Jaworznie, w rozmowie z nami podkreślają, że zagrożeń jest wiele: od hejtu i niebezpiecznych wyzwań w internecie, po używki, które coraz częściej trafiają do rąk nieletnich.

Nie tylko rodzice, ale i dzieci korzystają z treści zamieszczanych w Internecie, a można tam znaleźć wszystko. To oni często wiedzą szybciej i więcej o niedozwolonych środkach, niż rodzice, opiekunowie czy też inni członkowie rodziny. Strony z treściami, które są dla osób powyżej 18 lat, nie są jednak dostatecznie chronione zabezpieczeniami i dzieci, niestety, też tam wchodzą.

Zagrożenia, o których mówią policjanci, nie dotyczą odległego świata ani trudnej młodzieży. Coraz częściej zaczynają się w zwykłym domu, w dziecięcym pokoju, przy zamkniętych drzwiach i świecącym ekranie telefonu lub komputera. To tam młodzi ludzie szukają akceptacji, emocji, ucieczki od problemów i odpowiedzi na pytania, których nie zawsze mają komu zadać. Internet i łatwy dostęp do używek sprawiają, że granica między ciekawością a realnym zagrożeniem bywa bardzo cienka.

Ucieczka od problemów do sieci

– Dzieci często uciekają w wirtualny świat, gdy mają problemy w relacjach rówieśniczych – mówi podkomisarz Tyma. – Myślą, że są anonimowe i często zamieszczają w internecie nieodpowiednie treści. Rodzice dopiero później dowiadują się, że ich dziecko odwiedza niebezpieczne strony lub nawiązuje kontakty z obcymi i robią te przysłowiowe wielki oczy, że jednak to ich dziecko ma problem. Musimy pamiętać, że dzieci korzystające z internetu nigdy nie wiedzą, kto jest po drugiej stronie. Zawsze ktoś się może podszywać za ich rówieśnika i, tak samo dorośli, nigdy nie będą wiedzieć, kto z nimi rozmawia – dodaje.

Funkcjonariusze apelują, by dzieci nie podawały swoich danych wrażliwych ani nie wysyłały zdjęć obcym osobom, a rodzice powinni rozmawiać z dziećmi i obserwować, jak spędzają czas w sieci.

– Wielu młodych ludzi uważa, że w internecie są anonimowi. To błędne przekonanie. Każda wiadomość pozostawia ślad w internecie, a policja ma odpowiednie narzędzia, które pozwalają uzyskać informacje o tych osobach, o potencjalnych sprawcach przestępstw internetowych. Coraz więcej spraw związanych z cyberprzemocą kończy się konsekwencjami prawnymi wobec osób nieletnich – wyjaśnia aspirant Marek Pagieła.

Nieletni, ale nie bezkarny

W ramach swojej działalności odwiedzają uczniów w szkołach. Uświadamiają dzieci i młodzież o tym, jakie mogą ponieść konsekwencje. Wiek, gdzie już nieletni odpowiadają za swoje czyny, zaczyna się od 10. roku życia. – Od 10. roku życia mówimy o demoralizacji. Od 13. roku życia do 17. wchodzą również czyny karalne. Informujemy młodzież czym jest patologia, czym jest demoralizacja, czym są czyny karalne. Po to są te działania profilaktyczne i spotkania, żeby młodzieży uzmysłowić, jakie mogą ponieść konsekwencje swoich czynów. I to nie jest tak, że są bezkarni – wyjaśnia podkomisarz Anna Tyma.

– Bardzo często podczas prelekcji uświadamiamy młode osoby, że za takie czyny mogą być konsekwencje przed sądem rodzinnym. Sąd może dać upomnienie, nakazać nadzór kuratora sądowego, a w dalszych etapach umieścić nieletniego w młodzieżowym ośrodku wychowawczym. W skrajnych przypadkach – przy poważniejszych przestępstwach – może umieścić niepełnoletniego w zakładzie poprawczym. Ustawa mówi, że taka osoba może być umieszczona w zakładzie poprawczym do 21. roku życia, a w skrajnych wypadkach sąd rodzinny może wydłużyć ten okres do 24. roku życia – dodaje aspirant Pagieła.

Zwracają uwagę też na to, że szkoła również ma uprawnienia, aby egzekwować prawo. – Pamiętajmy: zawsze dobro małoletniego jest na pierwszym miejscu. Skierowanie wniosku do sądu to ostateczność – wcześniej trzeba wykonać szereg czynności profilaktycznych i prewencyjnych. Czy to my, funkcjonariusze policji, czy nauczyciele w placówkach oświatowych – na nich też spada obowiązek egzekwowania prawa wobec nieletnich – dodają.

Challenge w sieci. Wyzwania coraz bardziej ekstremalne

Internetowe wyzwania polegają na wykonywaniu różnych zadań i publikowaniu tych nagrań. Bardzo często mają na celu zdobycie akceptacji i popularności wśród rówieśników. – Niestety, wiążą się czasem z poważnym ryzykiem utraty zdrowia fizycznego i psychicznego, albo prowadzą do problemów i konsekwencji prawnych – wyjaśnia aspirant Pagieła. Na początku zadania są błahe i proste, mogą być bezpieczne, ale z biegiem czasu stają się coraz bardziej ekstremalne i wiele z nich kończy się to próbą samobójczą.

– Na szczęście na terenie Jaworzna nie mieliśmy odnotowanych takich zdarzeń, ale słyszymy, że w Polsce jest to już popularne zjawisko. Czasami rodzic myśli, że dziecko jest w domu i gra na komputerze, a ono wykonuje zadania niebezpieczne. Apelujemy o zdrowy rozsądek. Bywały też challenge typu ucieczki z domu: wyłączamy telefony, nie ma kontaktu 24 godziny, „sprawdzimy, kto się zainteresuje" – wyjaśnia podkomisarz. – Im więcej środków i służb jest zaangażowanych w poszukiwania, tym ta osoba zdobywała więcej punktów. To tragedia rodzinna, ale wiąże się też z konsekwencjami prawnymi – dodaje aspirant.

Gry online. Kiedy nie wiemy, z kim pisze dziecko

Wyjaśnia, że również wtedy, gdy dzieci grają w gry, a przecież wiele jest takich, gdzie łączą się z innymi osobami, nie tylko z Polski, ale ze świata, są narażone na treści, jakie przekazują inni użytkownicy. – Nie wiemy, kto tak naprawdę siedzi po drugiej stronie. Pod daną nazwą gracza przecież może się podszyć każdy. Dziecko siedzi w pokoju, gra, a my nie wiemy, jeśli z nim nie rozmawiamy, co tam się dzieje – dodaje.

Wiele młodych osób wchodzi w wirtualny świat gier, gdy jeszcze nie są na to gotowe. Szybka akcja, sceny walk oddziałują na nich bardzo mocno. Wychodzą z pokoju przebodźcowani obrazami. To również wpływa niekorzystnie na zdrowie psychiczne. Czasami mogą mieszać świat wirtualny z realnym. Stają się agresywni.

– W świecie realnym mamy tylko jedno życie, a nie tak jak w grze, że za każdym razem można zacząć od nowa, zdrowym i pełnym sił – mówię. – Niestety, nie wszyscy zdają sobie z tego sprawę, a życie mamy tylko jedno i należy o nie dbać – odpowiadają oboje.

Młodzi się odurzają. Skala rośnie

Funkcjonariusze podkreślają, że skala stosowania używek, środków odurzających wśród młodzieży rośnie. Na czasie są e-papierosy, bo młodzież wychodzi z założenia, że jak coś ładnie pachnie, to nie szkodzi jak zwykły papieros. To jednak mylne stwierdzenie. Poza tym, takie wyroby są zabronione dla osób poniżej 18. roku życia.

– Ostatnio na czasie są też woreczki nikotynowe czy snusy. Te drugie są zabronione w Polsce i w Unii Europejskiej, ponieważ zawartość nikotyny jest na bardzo wysokim poziomie – około 50 mg w saszetce. Znajduje się tam również zmielony tytoń. Woreczki nikotynowe są dozwolone dla osób dorosłych. Jest tam mniejsza ilość nikotyny i nie ma zmielonego tytoniu – wyjaśnia podkomisarz Anna Tyma.

Jeden woreczek może zepsuć zdrowie

Młodzi ludzie często sięgają po woreczki nikotynowe z powodu atrakcyjnego marketingu i łatwości ukrycia ich używania. Kolorowe, nowoczesne opakowania oraz szeroka gama smaków sprawiają, że produkty te przypominają bardziej słodycze niż środki uzależniające.

– To mylne myślenie, że jak coś ładnie wygląda i ładnie pachnie, to jest dozwolone dla dzieci. Często rodzice mogą nawet nie wiedzieć, że ich dzieci posiadają takie snusy czy woreczki, bo są w kolorowych, metalowych opakowaniach i wyglądem przypominają opakowania po cukierkach. Woreczek nikotynowy jest malutki, wsadza się go pod wargę na śluzówkę i wtedy wchłanianie jest szybkie. Młody organizm, który weźmie pierwszy raz taki woreczek, może przeżyć szok: podwyższone tętno, omdlenia. Naprawdę można sobie zepsuć zdrowie jednym woreczkiem – dodaje podkomisarz.

Dzieci często nie mówią, skąd mają zabronione substancje, gdzie je kupiły. Jednak, gdy policja otrzyma informację o tym, że w danym sklepie sprzedawane są takie produkty osobom poniżej 18 roku życia, to sprawdzają to i weryfikują.

Wygląd może zmylić, czyli co jest czym

– Często jakaś rzecz, która wygląda jak bateria lub długopis, wcale nią nie jest. To samo z opakowaniami, które wyglądają jak metalowe pudełeczka z cukierkami, a kryją się w nich substancje niedozwolone – uczula podkomisarz Anna Tyma. – Podkreślę, że na rynku jest wiele przedmiotów przypominających zwykłe rzeczy: coś jak długopis, a to na przykład młynek. Albo bateria, która wygląda jak bateria, a jest e-papierosem. Rodzice nie zdają sobie sprawy, że tak prozaiczne przedmioty mogą służyć do czegoś innego – dodaje.

– Możemy zwrócić uwagę na słodycze czy gumy do żucia, bo woreczki nikotynowe, czy też snus, wyglądają bardzo podobnie i kojarzą się z czymś dobrym. Rodzice powinni zwracać uwagę, co dziecko ma w kieszeni, w plecaku, czy nie ma dziwnych rzeczy – uzupełnia aspirant i zwraca uwagę na kontrolę, ale w granicach rozsądku.

Są też substancje narkotyczne, które przypominają kolorowe cukiereczki, małe kwadraciki z nadrukami, nasączone substancją zabronioną. – Można to pomylić z jakimś obrazeczkiem. Nie mówię, żeby sprawdzać dziecku wszystko, ale trzeba mieć świadomość, że to, co ładne i kolorowe, nie oznacza, że jest bezpieczne. Osoby wprowadzające substancje niedozwolone mają wiele pomysłów, jak przechytrzyć organy ścigania i dotrzeć do grupy docelowej, czyli młodzieży, bo najłatwiej nią manipulować, a nie ma jeszcze świadomości zagrożeń fizycznych i psychicznych – mówi podkomisarz Anna Tyma.

Czerwone lampki ostrzegawcze

Dziecko może być nadpobudliwe albo przeciwnie: bardzo osłabione, nie ma na nic siły, nie chce się uczyć, nie chce chodzić do szkoły. To są sygnały dla rodziców, że coś jest nie tak.

– Ważna jest rozmowa i obserwacja. Nie kontrola na siłę, ale obserwowanie, jak dziecko się zachowuje, czy się uczy, jak spędza czas po szkole: czy tylko siedzi przed komputerem, czy ma też aktywność fizyczną – wyjaśnia aspirant Pagieła.

– Zapytajmy, jak im minął dzień. Czego nowego dowiedzieli się w szkole. Co słychać u ich kolegów i koleżanek. Jak wyglądają relacje z rówieśnikami. W prostej rozmowie możemy zauważyć zachowanie dziecka: czy się zmieniło, czy jest jak zawsze, czy wszystko w porządku, czy dobrze się wysławia, czy nie jest osłabione, czy nie ma objawów spożycia alkoholu albo nikotyny. Negatywne zachowania mogą budzić obawy – konsekwencją jest dalsza obserwacja i rozmowa – wymienia podkomisarz Anna Tyma.

– Warto też sprawdzić domową apteczkę, czy nie znikają leki – dodaje. Okazuje się, że często dzieci podkradają leki lub inne substancje, bo przeczytały informacje na ich temat w internecie i próbują eksperymentować. Rodzice i opiekunowie powinni też zwrócić uwagę na puste opakowania w koszu na śmieci, a nawet tak prozaiczną czynność, jak nagła chęć wyniesienia worka ze śmieciami, gdy dziecko wcześniej tego nie robiło. To też może być sygnałem, że próbuje coś ukryć przed rodzicami.

Sygnalizowanie problemów

Należy pamiętać też o relacji rodzic–nauczyciel, bo czasem nauczyciel więcej zobaczy niż rodzic w domu.

– Dziecko w szkole może zachowywać się inaczej niż w domu. Nauczyciele powinni zwracać uwagę i informować rodziców. Trzeba wysłuchać nauczyciela, sugestii i uwag, że coś może się dziać z uczniem. Często rodzice nie przyjmują do wiadomości, że ich syn czy córka mogą robić coś złego – wspomina podkomisarz. – Chcemy też zaapelować do rodziców, że jeżeli zaobserwują takie przypadki, żeby skupili się na rozmowach z dziećmi. Jeśli pojawia się coś niepokojącego, żeby zgłaszali to szkole, ewentualnie policji – jeśli będą zachowania, w których policja może pomóc – dodaje aspirant. Spotkania profilaktyczne w szkołach mają uświadomić młodym ludziom konsekwencje prawne, psychiczne i zdrowotne ich zachowań.

Dziecko, które sięga po coś zakazanego lub angażuje się w ryzykowne zachowania w sieci, bardzo często nie robi tego z buntu, ale z niewiedzy, presji rówieśniczej albo potrzeby bycia zauważonym. Dlatego tak istotne jest, by rodzice, nauczyciele i opiekunowie byli uważni, reagowali na zmiany w zachowaniu i nie bagatelizowali sygnałów ostrzegawczych. Chociaż internet, gry czy kolorowe opakowania mogą wyglądać niewinnie, stawką zawsze jest to samo. Zdrowie, bezpieczeństwo i przyszłość dzieci. Tej nie da się cofnąć ani „zacząć od nowa", jak w grze.

Patrycja Koprzak

Od autorki:
Polecam rodzicom i nauczycielom książkę „Noski. Tak ćpają polskie dzieci".

eprasa.pl d6262a59b7

Co Tydzień nr 3/1786
21 stycznia 2026 roku
Miasto Jaworzno

20 czerwca odbędzie się finał IV Dziecięcej Ligi Mistrzów

IV edycja Dziecięcej Ligi Mistrzów w Piłce Nożnej



Zacięta walka od pierwszego gwizdka, szybkie akcje i ogromne emocje – tak wygląda kolejny turniej Dziecięcej Ligi Mistrzów. Młodzi zawodnicy zostawiają na boisku całe serce, walcząc o każdą piłkę, a ich zaangażowanie nagradzają nie tylko brawa z trybun, ale także miłe niespodzianki przygotowane przez sponsorów rozgrywek.

Dziecięca Liga Mistrzów w Piłce Nożnej trwa i dostarcza kolejnych sportowych emocji. W niedzielę, 18 stycznia 2026 roku, odbył się kolejny turniej, który gromadzi młodych piłkarzy i piłkarki w Hali MCKiS przy ul. Grunwaldzkiej 80. Na boisku nie brakuje zaangażowania, radości z gry i zdrowej rywalizacji – dokładnie tego, co jest ideą ligi.

W IV edycji Dziecięcej Ligi Mistrzów rywalizują młodzieżowe drużyny z Jaworzna i okolic:

- Victoria 1918 Jaworzno
- LKS Ciężkowianka Jaworzno
- Akademia 2012 Jaworzno
- Górnik Jaworzno 1954
- Akademia Piłkarska Młoda Szczaksa
- Zgoda Byczyna
- Szczakowianka Jaworzno

Harmonogram kolejnych turniejów

Organizatorzy przedstawiają już pełny plan rozgrywek aż do wielkiego finału, który zapowiada się jako prawdziwe piłkarskie święto:

- IV turniej – 15 lutego 2026 roku (niedziela) – Hala MCKiS, ul. Grunwaldzka 80
- V turniej – 8 marca 2026 roku (niedziela) – Hala MCKiS, ul. Grunwaldzka 80
- VI turniej – 22 marca 2026 roku (niedziela) – Hala MCKiS, ul. Grunwaldzka 80/boisko piłkarskie
- VII turniej – 18 kwietnia 2026 roku (sobota) – boisko piłkarskie
- VIII turniej – 9 maja 2026 roku (sobota) – boisko piłkarskie
- IX turniej – 30 maja 2026 roku (sobota) – boisko piłkarskie
- X turniej – wielki finał – 20 czerwca 2026 roku (sobota) – Stadion Miejski, ul. Krakowska 8 – Festiwal Piłkarski i ceremoniał zakończenia turnieju

Już teraz zapowiadany wielki finał na wiosnę i początek lata budzi ogromne zainteresowanie. Dziecięca Liga Mistrzów nie tylko rozwija piłkarskie umiejętności najmłodszych, ale też integruje środowisko sportowe, ucząc współpracy, szacunku i pasji do futbolu.

Po sportowych emocjach na dzieci czekają dodatkowe powody do uśmiechu. Partnerzy Dziecięcej Ligi Mistrzów przygotowują dla piłkarzy i piłkarek upominki, podkreślając, że w tych rozgrywkach liczy się przede wszystkim pasja, radość z gry i fair play.

Niespodzianki fundują:

- Art-Com – Internet · Telewizja · Telefon – reprezentowany przez Sebastiana Pycię,
- Łętowski Consulting Szkolenia · Doradztwo · Rozwój – Mateusza Łętowskiego
- Choose Yourself – Studio Treningu Personalnego Przemysława Starzyckiego i Łukasza Cygana.

Dzięki ich wsparciu każdy uczestnik może poczuć się prawdziwym bohaterem ligi.

Honorowy patronat nad wydarzeniem objął prezydent Paweł Silbert. Inicjatorem ligi jest zastępca prezydenta Łukasz Kolarczyk. **(iw)**

Tokio zdobyte. Igor Woźniak najlepszym bramkarzem, Polska z pucharem



Po zwycięstwie nad Hiszpanią 3:1, reprezentacja Polski w ampfutbolu wygrała wysoko drugi mecz na International Challenge Cup w Tokio. Indonezję pokonali różnicą siedmiu bramek, kończąc spotkanie z wynikiem 9:2. Ostatni mecz zagrali z gospodarzami, Japończykami, pokonując ich bez straty bramki 3:0 i wygrywając cały turniej towarzyski.

Pierwszymi rywalami Polaków w Tokio byli Hiszpanie, z którymi Polacy mierzyli się już 10-krotnie, wygrywając 6 spotkań. W ostatnim starciu, podczas Ligi Narodów 2023, pokonali ich pewnie 4:0. Hiszpanie to aktualni wicemistrzowie Europy.

Nerwowy początek z Hiszpanią

– Nie najlepiej zaczął się dla nas ten mecz. Graliśmy bardzo nerwowo, zabrakło komunikacji. Wydaje mi się, że zbyt szybko i za wszelką cenę chcieliśmy zdobyć bramkę, co zaburzyło plan przygotowany przez sztab szkoleniowy – mówi kapitan drużyny, Łukasz Miśkiewicz w informacji zamieszczonej na stronie kadry narodowej AMP Futbol Polska.

– W drugiej połowie gra Polaków uległa poprawie, a szybko strzelony gol Kamila Grygiela dodał wiatru w żagle naszemu zespołowi. Chwilę później „Biało-Czerwoni" już prowadzili – również za sprawą najskuteczniejszego zawodnika PZU Amp Futbol Ekstraklasy z ubiegłego sezonu. Wynik przypieczętował zawodnik Rekordu Kuloodpornych Bielsko-Biała, Dawid Dobkowski i Polacy z dużą kontrolą zakończyli to spotkanie – czytamy na stronie reprezentacji.

Jeszcze nigdy z nimi nie grali i od razu wysokie zwycięstwo

Po raz pierwszy w historii zawodnicy zmierzyli się z reprezentacją Indonezji, czyli 5. drużyną zeszłorocznych mistrzostw Azji.

– Pierwsze trafienie w polskich barwach zanotował również Łukasz Mazurowski, a w kolejnych minutach spotkania w kadrze zadebiutowali Olaf Tokarski oraz Bartłomiej Kata. Zawodnik Wisły Kraków zapamięta mecz z Indonezją nie tylko przez pryzmat debiutu, ale również trafienia z rzutu karnego – czytamy w pomeczowym komunikacie.

Z Japonią spotkali się już na boisku pięciokrotnie. W ostatnim spotkaniu, rozegranym w czerwcu 2025 w Warszawie, zremisowali 1:1. Po niedzielnym zwycięstwie, 18 stycznia, gdy skończyli mecz z wynikiem 3:0, okazali się najlepszą drużyną turnieju.

„Przyjechali ludzie z miasta, zobaczyli, co się dzieje. Dziś Japonia nie istnieje, a Polska szaleje" – tak ze zwycięstwa w pierwszym tegorocznym turnieju cieszyli się „Biało-Czerwoni".

Na koniec zmagań wyróżniono najlepszych zawodników turnieju. Wśród nich znalazło się trzech reprezentantów Polski. Kamil Grygiel, Krystian Kapłon oraz Igor Woźniak, Jaworznianin, który okazał się najlepszym bramkarzem.

Przygotowania do mundialu

Turniej w Japonii to pierwszy tegoroczny etap przygotować do najważniejszych zmagań zawodników kadry narodowej AMP Futbol Polska, czyli mundialu, który rozegrają w Kostaryce.

– Zmiana strefy czasowej jest ważnym atutem turnieju w Tokio. Będzie pomocna w przygotowaniach, bo zobaczymy, jak będziemy odczuwali tę różnicę. Dowiemy się, jak przystosować organizmy do wyzwań aklimatyzacyjnych. Z takiego wyjazdu będzie można wyciągnąć mnóstwo wniosków pod kątem adaptacji. Minusy? Zawodnicy różnie znoszą zmiany stref czasowych, jeden przystosuje się szybciej, a drugi wolniej. Na boisku niektórzy mogą wyglądać gorzej, ale to też da nam informacje o tym, jak trenować przed wyjazdem na innych kontynent, jak dostosować obciążenia. Jest więc to dla nas super wyjazd pod wieloma względami – to słowa selekcjonera Mariusza Miecznikowskiego, zamieszczone w artykule na stronie reprezentacji. **Patrycja Koprzak**

Ranking Perspektywy 2026 – jak wypadły jaworznickie licea i technika na tle kraju?

Już po raz 28. miesięcznik „Perspektywy" opublikował ranking najlepszych szkół ponadpodstawowych w kraju. Jak wypadły licea i technika z Jaworzna na tle szkół z reszty kraju?

W ramach 28. edycji Rankingu Liceów i Techników Perspektywy, organizatorzy przeanalizowali wyniki 1411 liceów ogólnokształcących (spośród 2249 w kraju) i 1160 techników (spośród 1755), które spełniły kryteria rankingu, z czego wybrano 1000 najlepszych liceów i 500 najlepszych techników w Polsce.

Jak podają autorzy, w stosunku do lat poprzednich zmieniły się kryteria Rankingu Techników 2026 – zwiększono o wagę kryterium „egzaminy zawodowe" kosztem wagi „wyniki matury z przedmiotów dodatkowych". Nowością w Rankingu Liceów i Techników Perspektywy 2026 jest wprowadzenie miejsc ex aequo dla szkół, których wynik dzieli maksymalnie 0,5 punktu.

W rankingu krajowym na 2026 sklasyfikowano 4 jaworznickie szkoły – 3 licea i 1 technikum.

Ranking liceów

Licea, które znalazły się w krajowym rankingu, to tak jak w ubiegłym roku I LO im. Tadeusza Kościuszki, II LO im. Czesława Miłosza oraz III LO im. Orła Białego.

Najlepiej z jaworznickich szkół ocenione zostało, podobnie jak przed rokiem, II LO im. Czesława Miłosza. Szkoła zanotowała w tym roku spadek w rankingu z 208. na 383. miejsce, które zajęła ex aequo z szeregiem innych szkół. W 2024 roku szkoła została sklasyfikowana na 169. pozycji, a w 2023 roku – na 356.

Drugie na liście liceum z Jaworzna, I LO im. Tadeusza Kościuszki, również zaliczyło spadek – zajęło w skali kraju 749. miejsce, ex aequo z innymi szkołami, m.in. kolejną jaworznicką placówką, podczas gdy w ubiegłym roku było 428. W 2024 roku było to miejsce 423., a w 2024 roku szkoła zajęła 592. miejsce.

Ostatnie ze sklasyfikowanych jaworznickich liceów, III LO im. Orła Białego, w rankingu głównym zajęło 749. miejsce, zaliczając awans z 820. pozycji w 2025 roku. W 2024 roku szkoła zajęła 755. pozycję, a w 2023 – 970. W rankingu wojewódzkim wszystkie jaworznickie licea znalazły się w pierwszej 100 – II LO im. Czesława Miłosza jest 33. (spadek z miejsca 17.)., I LO im. Tadeusza Kościuszki – 77. (spadek z 40. miejsca), oraz III LO im. Orła Białego – również 77. (awans z 92. miejsca).

Organizatorzy oceniali licea na podstawie trzech kryteriów: sukcesów w olimpiadach, wyników matury z przedmiotów obowiązkowych oraz wyników matur z przedmiotów dodatkowych.

Ranking techników

W tegorocznej edycji krajowego rankingu sklasyfikowano, w ramach rankingu krajowego, jedno technikum – Technikum im. Króla Jana III Sobieskiego działające w ramach Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego.

Technikum nr 6 im. Jana III Sobieskiego zostało sklasyfikowane w krajowym rankingu na 447. pozycji, ex aequo z innymi szkołami. W poprzednim roku szkoła zajęła 111. pozycję. W rankingu wojewódzkim znalazły się 4 technika – najwyżej, bo na 53. pozycji, było Technikum nr 6 im. Jana III Sobieskiego, na 76. miejscu uplanowało się Technikum Energetyczne, 123. było Technikum nr 4, a 134. – Technikum nr 5.

Organizatorzy oceniali technika na podstawie czterech kryteriów: sukcesów w olimpiadach, wyników matury z przedmiotów obowiązkowych, wyników matur z przedmiotów dodatkowych oraz wyników egzaminów zawodowych. **AZ**

eprasa.pl d6262a59b7

kolejna wycieczka z Piotrem Grzegorzkiem odbędzie się **24** stycznia

Z szafy prokuratora

Poćwiartowana piłą

Narzeczony zamordowanej Martyny i jego przyjaciel zostali aresztowani pod zarzutem zabójstwa 17-latki. Niewykluczone, że dziewczyna żyła, gdy oprawcy zaczęli ją ćwiartować ręczną piłą do drewna.

Posiedzenie w sprawie tymczasowego aresztu trwało kilka godzin. Dopiero wieczorem około godziny 18 sąd zdecydował o tymczasowym areszcie Roberta L. i Marka S., zarzucając im bestialskie zamordowanie 17-letniej podopiecznej ośrodka dla dzieci niesłyszących. Jak ustalono, trójka młodych ludzi bardzo dobrze się znała, Robert L. i Martyna B., byli parą i razem uczyli się w ośrodku szkolno-wychowawczym dla dzieci niesłyszących. Marek S. jest byłym wychowankiem tej placówki i mieszka kilkanaście metrów od niej.

Sędziowie przyjęli, że prawdopodobną przyczyną śmierci było uderzenie głową Martyny B. o ścianę. Jednak muszą to potwierdzić specjalistyczne badania. Idąc tym tropem, wysnuto wniosek, że doszło do awantury między Markiem S. i Robertem L. z udziałem Martyny. Narzeczeni zaczęli się kłócić. Powodem mogła być zazdrość Roberta o Martynę. Doszło do szarpaniny, dziewczyna straciła w jej trakcie przytomność

Oficjalnie wiadomo, że feralnego dnia Martyna odwiedziła Marka S., głuchoniemego kolegę z ośrodka. Policja zakłada, że chłopak z góry zaplanował zbrodnię. Wstrząsające jest to, że swój zamiar zrealizował niemal według scenariusza filmu, który u niego znaleziono. Chłopak miał mnóstwo kaset z filmami pełnymi drastycznych scen zabójstw. Marek S. jednak się broni. Przyznał się, ale do tego, że... pomagał przy ćwiartowaniu zwłok. Twierdzi, że w jego mieszkaniu pojawiła się Martyna wspólnie ze swoim chłopakiem Robertem. Między parą doszło do kłótni. Dziewczyna chciała wybiec z mieszkania, ale drzwi były zamknięte. Robert napadł na nią, uderzał jej głową o ścianę, dusił i podtapiał w wannie z wodą. Gdy Martyna nie dawała znaków życia, obaj mieli ją poćwiartować piłą.

Robert L. konsekwentnie nie przyznaje się do winy, zaprzecza, aby brał udział w zbrodni. Policjanci, którzy wykonywali z nim czynności śledcze twierdzą, że nie widać po nim żadnego żalu po narzeczonej. – Jest zimny, opanowany – charakteryzują 19-latka. 28-letni Marek S., w którego mieszkaniu dokonano zbrodni, konsekwentnie twierdzi, że chłopak Martyny brał w niej udział. Jego z kolei obciążają zeznania jednego ze świadków, który stwierdził, że Marek S. pokazywał mu wcześniej jedną z kaset z filmem mówiąc, że gdyby miał kogoś zabić, to tylko w ten sposób – wyjaśniał policjant z dochodzeniówki. – I właśnie na niej miała być drastyczna scena zbrodni z ćwiartowaniem ofiary.

– Trudno jednoznacznie rozstrzygnąć, czy wzorowano się na okrutnych scenach z filmu – ale i taką wersję rozpatrywano mówił prokurator. Powiedział także, że prawdopodobnie głową o ścianę miał uderzyć dziewczynę jej chłopak – Robert L. A później... Ponieważ na ciele dziewczyny nie widać obrażeń, brana była pod uwagę możliwość, że przestępcy sądząc, iż Martyna nie żyje, zaczęli ją ćwiartować jeszcze za życia, chociaż w stanie utraty przytomności. Zaczęli od głowy – tak utrzymywał Marek S. Potem niewielką ręczną piłką do drewna odcinali nogi i ręce. – Zwłoki Martyny B. zostały poćwiartowane w mieszkaniu Marka S. (28 lat) i były systematycznie wynoszone na śmietniki – wyjaśnił prokurator. Wydarzenia te miały miejsce w popołudnie i noc. Szczątki wynoszono kilkoma partiami.

– Korpus ciała dźwigały dwie osoby – precyzował prokurator, mówiąc o kulisach ustaleń. – Pozostałe części ciała raz jeden z podejrzanych, raz drugi. Marek S. pokazał gdzie ukryli zwłoki Martyny. Policja rozpoczęła więc serię makabrycznych znalezisk na wysypisku śmieci. Dzień po dniu odnajdywano szczątki kobiecego ciała – najpierw korpus, a wieczorem odcięte ręce i głowę.

Historia, chociaż brzmi nieprawdopodobnie, jest jak najbardziej autentyczna. Dlatego nauczyciele z ośrodka dla niesłyszących byli wstrząśnięci. – Brak słów, by opisać, co czujemy. Zwaliło nas to z nóg – mówił dyrektor ośrodka. – Marek to niemalże nasze dziecko. Nie ma rodziców. Był u nas, odkąd skończył cztery lata. Nigdy nie przejawiał agresji. A Robert? Inteligentny chłopak, choć czasem stwarzał problemy wychowawcze.

Czy Robert, chłopak Martyny, brał udział w makabrycznej zbrodni? Był przesłuchiwany. Nie postawiono mu jednak zarzutu. Natomiast prokuratura postawiła zarzut zabójstwa 28-letniemu Markowi S. Sąd zadecydował o aresztowaniu go na trzy miesiące. **Pitawal**

OGŁOSZENIE



62/D/2011

PRZYRODA WOKÓŁ NAS

Piotr Grzegorzek

Jawory z Cezarówki Dolnej

Przypomnę, że 3 stycznia przeszedłem się po Korzeńcu, na którym udokumentowałem skutki wycinki. Potem mając sporo czasu udałem się do zarośli znajdujących się około 300 metrów na zachód od skrzyżowania drogi 79 z ulicą Cezarówka Dolna. W tej okolicy główna droga wcina się w stok wzniesienia. Do tej pory nader często penetrowałem tutejsze zarośla, ignorując skraj skarpy. Tym razem przeszedłem się skrajem skarpy stosując się do mojej ulubionej zasady – nie ma drogi, nie ma problemu. Chaszcze, przez które się przedzierałem, tworzą w zmiennych proporcjach śliwy tarniny, derenie świdwy oraz głogi.



Krzewiasty jawor



Pierwszy drzewiasty jawor



Drugi drzewiasty jawor

Po prostu jawor

W związku ze śmiercią jawora z jaworznickiego rynku, w komentarzach pojawiło się pytanie, czy Jaworzno to dobre miejsce dla drzew tego gatunku. Moje dotychczasowe obserwacje wskazują na to, że jak najbardziej pomijając oczywiście płytę rynku. Wszak już blisko biblioteki oraz muzeum te drzewa mają się bardzo dobrze. To samo dzieje się w okolicy skrzyżowania ulic Grunwaldzkiej i Jana Matejki. Inne drzewo tego gatunku zamieszkało na pokojach opuszczonej chaty przy skrzyżowaniu ulic świętej Barbary i Obrońców Poczty Gdańskiej. Takich doskonałych miejsc jest sporo. Jedno z nich odkryłem dopiero co. Są tam dwa wysokie krzewy oraz dwa okazałe drzewa. Jawor nosi łacińską nazwę Acer pseudoplatanus. Bierze się to z tego, że im starszy, to tym bardziej na podobieństwo platanu zrzuca płaty kory. Inną ważną cechą są dłoniaste pięcioklapowe liście o zaokrąglonych klapach.

Jaworowe krzewy

Po wycięciu drzewa zazwyczaj pozostaje pniak. Ten pozostawiony samemu sobie nierzadko nie przyjmuje do wiadomości, że coś mu ubyło i wypuszcza pędy, z których jest w stanie się odrodzić do bardzo wysokiego krzewu. Pierwsze z odrodzonych tym sposobem drzew ma pięć grubych pni o srebrzystej korze. Są one młode i dlatego nie ma jeszcze zjawiska łuszczenia się starej kory. O tym, że mamy do czynienia z tym gatunkiem świadczy zalegająca pod nim masa opadłych liści. Na wielu z nich znajdują się plamy grzyba, czerniaka klonu – Rhytisma acerinum. Po przejściu kolejnych kilkudziesięciu metrów natrafiłem na drugi okazały krzewiasty okaz tego gatunku. Ma on cztery okazałe pnie wyrastające tak jakby z jednego punktu i kilka cieńszych. Jeden z pni już ma łuszczącą się korę. Pnie naszego bohatera posiadają liczne osobliwie gojące się rany po opadłych gałęziach i gałązkach. Centralną pustkę z martwego drewna otaczają koncentryczne kręgi starszej kory. Na jednym z pni pojawiła się kępka mchu, który oznaczyłem jako krótkosz szorstki – Brachytnecium rutabulum.

Duże drzewa

Na typowe okazałe drzewa tego gatunku natrafiłem, kiedy opuściłem gęstwinę krzewów i trafiłem na miejsce, gdzie teraz jest jakiś parking i plac budowy. Pierwotnie w tej okolicy natrafiłem na warpie, czyli resztki szybików po eksploatacji kruszców. Pierwsze z drzew znajduje się na granicy zarośli oraz placu. Drzewo ma charakterystycznie łuszczącą się korę i regularnie rozgałęzioną koronę. Drugie jeszcze bardziej okazałe i jeszcze bardziej regularnie ukształtowane drzewo znajduje się przy wjeździe na utworzony tutaj parking. Tak na pierwszy rzut oka obydwa drzewa, chociaż okazałe nie mają wymiarów pozwalających zaliczyć je do grona pomników przyrody ożywionej. Aby tak się stało musiały by mieć 250 cm obwodu na wysokości 130 cm od ziemi. Aczkolwiek w drugim przypadku kto wie. Będę musiał zmierzyć. Nasi bohaterowie są w dobrej kondycji, chociaż w obrębie koron znajdują się martwe konary. Obecnie największym zagrożeniem dla wszystkich tutejszych drzew jest fakt, że znajdują się w obrębie pasa drogowego drogi krajowej, którym jest odcinek ulicy Krakowskiej.

PS Druga tegoroczna wycieczka odbędzie się w sobotę 24 stycznia 2026

eprasa.pl d6262a59b7

Co Tydzień nr 3/1786
21 stycznia 2026 roku
Miasto Jaworzno

300 zł kosztuje roczny bilet na przejazd autobusami PKM-u

Jaworznianie wciąż ryzykują „jazdą na gapę”

Dane pokazują, że problem jazdy bez biletu autobusami PKM w Jaworznie nie rozkłada się równomiernie – na części linii kontrole kończą się setkami kar, na innych niemal wcale. Jeśli zapomnisz biletu albo legitymacji, ryzykujesz wysoką karą.



Fot. Patrycja Koprzak

Autobus jaworznickiej spółki PKM na jednym z przystanków w Jaworznie

Najwięcej osób „jeżdżących na gapę” widać na liniach obsługujących trasy pomiędzy miastami Jaworzno – Katowice, Jaworzno – Sosnowiec, Jaworzno – Sosnowiec – Mysłowice – Katowice. W tym gronie znalazły się też linie autobusowe, które kursują na długich trasach w Jaworznie, czyli Krakowska Pętla – Osiedle Stałe, Cezarówka – Osiedle Stałe, Szczakowa – Centrum – Szczakowa, Jeleń Łęg – Sobieski Pętla – Centrum – Szczakowa oraz Chrzanów – Centrum – Łubowiec Pętla.

Kilka tysięcy kontroli w miesiącu

Od maja 2024 roku do września 2025 roku w autobusach PKM na linii 311 (Szczakowa – Darwina), 328 (Szczakowa-Elektrownia) oraz 374 (Osiedle Gigant – Centrum – Jeleń Łęg Pętla) wystawiono tylko po kilka „mandatów” [według regulaminu to opłata dodatkowa – przyp. red.]. Najwięcej „gapowiczów” było w tym okresie w autobusach linii E (2232), oraz S (1066), J (957), 303 (827), linii 350 (801), linii 307 (724), linii 322 (569) oraz linii 319 (477).

Od maja 2024 roku firma CPW Spółka z o.o. z Poznania prowadzi kontrole dokumentów uprawniających do przejazdu autobusami spółki PKM w Jaworznie. Z informacji uzyskanej od PKM-u wynika, że jest to firma „wyspecjalizowana, realizująca podobne usługi dla wielu innych miast w Polsce. Wcześniej działania realizowane były przez etatowych pracowników PKM Spółka z o.o.” – czytamy w odpowiedzi na zadane pytania.

– Umowa precyzuje, że PKM zleca wykonanie 4000 kontroli w każdym miesiącu. Firma uprawniona jest jednak do wykonywania na swój rachunek dodatkowych kontroli, które nie muszą podlegać ewidencji. Od maja 2024 roku do września 2025 roku firma CPW nie zrealizowała limitu 4000 kontroli w dwa miesiące. We wrześniu 2024 r. odbyło się 3167 kontroli, a w lutym 2025 r. było to 3978 kontroli – odpowiada na pytania Adrian Słupski ze spółki PKM Jaworzno.

Cztery tysiące skontrolowanych pasażerów czy autobusów?

Zadaliśmy także dodatkowe pytania o to, czy jedna kontrola odpowiada jednemu sprawdzonemu pasażerowi. Otrzymaliśmy odpowiedź, że „PKM płaci co miesiąc za realizację maksymalnie 4000 kontroli. Jedna kontrola nie równa się 1 pasażerowi, lecz jest to poniekąd jedno wejście kontrolera do autobusu i sprawdzenie dokumentów przewozowych wszystkich podróżnych – rozwiewa nasze wątpliwości Adrian Słupski. – Aby nie dochodziło do nadużyć, musieliśmy ustalić górną granicę. Firma CPW motywowana jest jednak wpływami z opłat dodatkowych, dlatego wykonuje na swój rachunek, w ramach swojego ryzyka biznesowego zwykle więcej niż 4 tysiące kontroli miesięcznie – dodaje.

Kara od 100 do 450 złotych

Kontrolerzy wystawiają „mandaty” za brak biletu lub brak dokumentu potwierdzającego uprawnienia do biletu ulgowego (gapowicz zapłaci 100 zł, jeśli opłata dodatkowa zostanie opłacona na miejscu; 240 zł plus przewoźne jeśli zostanie wystawione wezwanie do zapłaty, ale jeśli płatność zostanie wykonana w ciągu 7 dni, to kwota ta zostaje zmniejszona do 150 zł plus przewoźne), a także za „spowodowanie przez podróżnego zatrzymania lub zmiany trasy środka transportu bez uzasadnionej przyczyny – 450 zł”. Należy też pamiętać, że można się odwołać od wręczonej opłaty w ciągu 14 dni i jeśli udokumentujemy, że mamy bilet, ale akurat tego dnia na przykład go zapomnieliśmy, albo nie mieliśmy legitymacji, to wówczas może być anulowany i do zapłaty będzie tylko opłata manipulacyjna w wysokości 10 zł.

Co trafia do kasy PKM-u?

– W ramach zawartej umowy wszystkie przychody ze zwindykowanych opłat dodatkowych trafiają bezpośrednio do firmy kontrolerskiej. Nie dysponujemy szczegółowymi danymi, jak kształtują się rezultaty skomplikowanego procesu windykacji należności. Działalność ta prowadzona jest w ramach ryzyka biznesowego CPW Sp. z o.o. Nasze przedsiębiorstwo otrzymuje przychody za sprzedaż wierzytelności, opłaty za przewóz (opłaty za bilet) i opłaty manipulacyjne za anulowanie opłat dodatkowych; podróżni mogą dostarczyć np. imienny bilet okresowy, którego nie mieli w trakcie kontroli. Zyskujemy także oczywisty ekwiwalent w postaci uszczelnienia systemu wnoszenia opłat za przejazdy – wyjaśnia Adrian Słupski.

Poprosiliśmy spółkę o przekazanie informacji, jakie kwoty za sprzedaży wierzytelności wpłynęły do nich w 2024 roku oraz w 2025 roku do końca września. W 2024 roku, od maja do grudnia, tytułem sprzedaży wierzytelności w związku z nałożonymi opłatami dodatkowymi wpłynęło w sumie 5382 złote. W 2025 roku, od stycznia do września, było to około 8146 złotych.

Kto kontroluje pasażerów? Z informacji otrzymanych ze spółki dowiadujemy się także, że na dzień 19 listopada „9 kontrolerów współpracuje z firmą CPW Sp. z o.o., a uprawnienia do kontroli biletów ma także 4 etatowych pracowników działu organizacji i kontroli przewozów PKM, a także wszyscy kierowcy, którzy mogą odmówić przewozu osobie odmawiającej okazania właściwego dokumentu”.

Większość nie płaci na miejscu

Od maja 2024 roku do września 2025 roku, w zależności od miesiąca i liczby wystawionych kar za brak biletu lub dokumentu uprawniającego do ulgi, od około 6 proc. do około 19,8 proc. „gapowiczów”opłacało na miejscu należną kwotę. Przypominamy, że wówczas stawka to 100 złotych. W maju 2024 roku wystawiono 124 opłaty w wysokości 100 złotych oraz 546 na kwotę 240 złotych i 3 na kwotę 450 złotych. W listopadzie 2024 roku na miejscu opłatę uiściły 82 osoby, a 594 wypisano wezwanie do zapłaty na kwotę 240 złotych. Natomiast od stycznia do września 2025 roku, to właśnie we wrześniu kontrolerzy wystawili najwięcej, bo 1138 wezwań do zapłaty na kwotę 240 złotych, a także 24 na kwotę 450 złotych. Na miejscu karę w wysokości 100 złotych zapłaciły 142 osoby. Również maj i czerwiec 2025 były tymi miesiącami, gdy duża liczba pasażerów jechała „na gapę”. W maju 97 osób opłaciło karę na miejscu, dla 839 osób wystawiono wezwanie do zapłaty na kwotę 240 złotych, a 11 w wysokości 450 złotych. W czerwcu było to 786 wezwań do zapłaty w wysokości 240 złotych, 92 osoby opłaciły na miejscu w kwocie 100 złotych, a 20 otrzymało wezwanie do zapłaty na kwotę 450 złotych. Należy pamiętać, że to dane pokazujące kwoty, na które wystawiany były opłaty dodatkowe. Jak wspomnieliśmy wcześniej w artykule, pasażer ma prawo odwołać się od nałożonej kary, o ile posiadał bilet okresowy lub dokument uprawniający do ulgi w danym dniu, ale go zapomniał. Również, jeśli ktoś w ciągu 7 dni opłaci wezwanie, to kwota z 240 zmniejsza się do 150 złotych.

Choć tylko niewielka część pasażerów płaci karę na miejscu, skala wystawianych wezwań do zapłaty pokazuje, że jazda bez biletu w Jaworznie nie jest marginesem, lecz stałym elementem codziennych podróży. Dla wielu mieszkańców to ryzyko, które może się skończyć nie tylko „mandatem”, ale też długiem i postępowaniem windykacyjnym.

Roczny bilet najbardziej opłacalny

Za jednorazowy przejazd autobusem jaworznickiego PKM na terenie jednego miasta/gminy zapłacimy 4 złote za bilet normalny i 2 złote za ulgowe. Bilet na linię przejeżdżającą przez dwa sąsiednie miasta (gminy) to 4,60 zł oraz 2,30 ulgowy, a gdy jedziemy przez trzy lub więcej, to zapłacimy 5 złotych lub 2,50 zł za bilet ulgowy. Teren miast Mysłowice i Sosnowiec traktować należy jako teren jednego miasta (gminy).

Spółka ma także w swej ofercie bilet dzienny – do godz. 24 danego dnia, w którym został kupiony i w cenie 7 złotych za bilet normalny oraz 3,50 zł za bilet ulgowy, można jeździć wszystkimi liniami na terenie całej sieci PKM.

W ofercie są także okresowe bilety imienne. Bilet tygodniowy (38 zł normalny i 19 zł ulgowy), bilet 30-dniowy (100 zł bilet normalny i 50 zł bilet ulgowy), a także bilet na kwartał. Za 90 dni biletu normalnego zapłacimy 200 złotych, a 100 złotych, jeśli mamy prawo do ulgi. Mieszkańcom Jaworzna, którzy często korzystają z autobusów PKM, najbardziej opłaca się kupno biletu rocznego. Jest on dostępny dla posiadaczy zielonej karty J-tka, czyli Jaworznickiej Karty Mieszkańca. Cena rocznego biletu normalnego to 300 złotych, a ulgowego to 150 złotych. Wszystkie te bilety upoważniają do przejazdu wszystkimi liniami na terenie całej sieci PKM.

Jeszcze tylko do 19 kwietnia 2026 roku można wykorzystać środki zgromadzone w „elektronicznych portmonetkach” w ramach Jaworznickiej Karty Miejskiej [to ta wcześniejsza karta z logo PKM-u – przyp. red.].

Zestawienie wysokości kar z cenami biletów pokazuje wyraźnie, że jazda bez biletu to krótkowzroczna oszczędność. W Jaworznie roczny bilet kosztuje mniej niż dwie pełne opłaty dodatkowe, a mimo to wielu pasażerów nadal ryzykuje znacznie więcej, niż mogliby stracić, kupując bilet.

Patrycja Koprzak

Spotkanie informacyjne w sprawie planu ogólnego Jaworzna jeszcze w styczniu

W Urzędzie Miejskim w Jaworznie odbędzie się spotkanie informacyjne poświęcone pracom nad planem ogólnym miasta. Zaplanowano je na poniedziałek, 26 stycznia 2026 roku, na godzinę 15:00. Mieszkańcy będą mogli wziąć udział w spotkaniu w sali obrad przy ul. Grunwaldzkiej 33.



Spotkanie jest związane z decyzją rady miejskiej, która 18 grudnia 2025 roku podjęła uchwałę o rozpoczęciu procedury sporządzania planu ogólnego Jaworzna. Dokument ten obejmie obszar całego miasta i będzie miał rangę aktu prawa miejscowego. Jego zapisy staną się podstawą dla przyszłych miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego, a także dla decyzji administracyjnych dotyczących m.in. warunków zabudowy czy lokalizacji inwestycji celu publicznego.

Podczas styczniowego spotkania przedstawiciele miasta przybliżą przebieg całej procedury planistycznej, omówią kolejne etapy prac oraz wyjaśnią, w jaki sposób i na jakich zasadach będzie można składać wnioski do planu ogólnego. To okazja, by zapoznać się z zakresem dokumentu i dowiedzieć się, jak mieszkańcy mogą włączyć się w proces jego tworzenia.

Oficjalne ogłoszenie o rozpoczęciu naboru wniosków ma się wkrótce pojawić w Biuletynie Informacji Publicznej oraz na miejskich tablicach ogłoszeń. Zgodnie z zapowiedzią, wnioski będzie można składać od 26 stycznia do 13 marca 2026 roku.

Co to jest plan ogólny?

Plan ogólny gminy ma być dokumentem sporządzanym według jednolitych zasad w całym kraju. Ma podzielić miasto na strefy, na podstawie obowiązujących planów miejscowych oraz aktualny sposobów zagospodarowania terenów.

Zmienia się m.in. sposób wyznaczania nowych terenów mieszkaniowych, które będą uzależnione od danych demograficznych oraz od tego, jakie rezerwy terenów pod zabudowę mieszkaniową są już zapisane w istniejących planach. W Jaworznie większość powierzchni miasta jest objęta miejscowymi planami zagospodarowania, które przewidują tereny pod nowe inwestycje mieszkaniowe. Wprowadzenie planu ogólnego nie spowoduje utraty ważności obecnych planów miejscowych – na ich podstawie nadal będzie można ubiegać się o pozwolenia na budowę. **AZ**

eprasa.pl d6262a59b7

Co Tydzień nr 3/1786
21 stycznia 2026 roku
Miasto Jaworzno

Dzielnicowy Kalejdoskop

Masz problemy i nie wiesz do kogo się z nimi zwrócić? Masz uwagi na temat dzielnicy, w której mieszkasz? Widzisz coś, czego inni nie widzą?

Napisz do nas albo wyślij e-mail lub SMS
dzielnice@ct.jaworzno.pl
tel. 32 7519130, kom. 601 750 128

CIĘŻKOWICE

INFORMACJA

Miasto Jaworzno sprzedaje działki budowlane przy ul. Gródek

Miasto Jaworzno sprzedaje kolejne tereny. Tym razem na przetarg trafiły trzy niezabudowane działki położone przy ul. Gródek.



Wszystkie działki mają jednakową powierzchnię – po 659 m² – oraz regularny kształt, co ułatwia ich zagospodarowanie. Nieruchomości zlokalizowane są w obrębie geodezyjnym 15c i objęte jedną księgą wieczystą prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Jaworznie. Cena wywoławcza każdej z nich została ustalona na poziomie 148 120 zł netto, przy czym do kwoty uzyskanej w przetargu doliczony zostanie podatek VAT według obowiązującej stawki.

Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego dla obszaru „Ciężkowice", tereny te przeznaczone są pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną. Plan dopuszcza również lokalizację usług, zarówno wbudowanych w bryłę budynku mieszkalnego, jak i wolnostojących – pod warunkiem spełnienia określonych zapisów planistycznych. Daje to przyszłym właścicielom stosunkowo szerokie możliwości wykorzystania nieruchomości.

Działki są obecnie niezabudowane i nieogrodzone, a teren charakteryzuje się płaskim ukształtowaniem. Dojazd zapewnia ul. Gródek, częściowo o nawierzchni bitumicznej. W bezpośrednim sąsiedztwie dostępne są podstawowe sieci uzbrojenia terenu, w tym wodociąg, energia elektryczna oraz infrastruktura telekomunikacyjna, co istotnie upraszcza proces przygotowania inwestycji.

Przetargi odbędą się 18 lutego 2026 roku w Urzędzie Miejskim w Jaworznie przy ul. Grunwaldzkiej 33. Warunkiem dopuszczenia do licytacji jest wniesienie wadium do 11 lutego 2026 r., w wysokości od 22,2 do 22,4 tys. zł – w zależności od numeru działki. Postępowanie będzie miało formę ustnego przetargu nieograniczonego, co oznacza, że mogą w nim uczestniczyć zarówno osoby prywatne, jak i przedsiębiorcy.

Szczegółowe informacje dotyczące zasad udziału w przetargu oraz wymagane formularze dostępne są w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Jaworznie.

AZ/fot. UM Jaworzno

CENTRUM

INFORMACJA

Nowe bloki w Centrum?

Nowe bloki w samym centrum Jaworzna? Miasto chce przekształcić teren przy ulicy Rzemieślniczej naprzeciwko galerii Galena oraz plantów, aby w przyszłości można było stworzyć na nim zabudowę wielorodzinną. Ruszają konsultacje dotyczące miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Kościuszko III.



Projekt MPZP Kościuszko III

W Jaworznie ruszyły prace nad uchwaleniem nowego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla 5 hektarowego obszaru w centrum miasta. Mowa o terenie zlokalizowanym przy ulicy Rzemieślniczej oraz rondzie, gdzie obecnie mieści się stacja benzynowa, warsztaty oraz hale. Obecnie teren przeznaczony jest pod usługi, ale miasto chce go przekształcić pod zabudowę wielorodzinną z lokalami usługowymi.

Co przewiduje nowy plan?

Głównym obszarem nowego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego będzie obszar oznaczony jako MW-U, przeznaczony pod zabudowę mieszkaniową wielorodzinną z usługami. Według zapisów w projekcie uchwały powstać tam mogą bloki do maksymalnie 40 metrów wysokości, ze średnią wysokością sześciu kondygnacji. Lokale mają być zlokalizowane na parterze, jednak nie może być to handel hurtowy, ani inne duże sklepy o charakterze wielopowierzchniowym.

Budynki posiadać będą otaczającą ich infrastrukturę. Miejsca postojowe zlokalizowano zarówno dookoła budynków, jak i zaplanowano parkingi podziemne. Według zapisów w planie na jedno mieszkanie ma przypadać co najmniej 1,1 miejsca postojowego dla samochodów. Większość miejsc postojowych zlokalizowana będzie w garażach podziemnych lub w samych budynkach. Parkowanie naziemne na zewnątrz budynków dopuszczono tylko do 10% wymaganej liczby miejsc. Przyszły inwestor będzie miał również obowiązek zapewnić miejsca postojowe dla rowerów.

Duży nacisk położono też na zieleń. Projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Kościuszko III zawiera również tereny zieleni urządzonej z miejscami wypoczynku, tereny zieleni naturalnej oraz teren energoelektryki.

Nowy dokument porządkuje również układ komunikacyjny. Wjazd na przyszłe osiedle odbywać się będzie od ulicy Rzemieślniczej oraz przez północną drogę dojazdową. Wyłączono możliwość bezpośredniego wjazdu z obwodnicy Jaworzna, czy ulicy Jana Pawła II.

Konsultacje społeczne

Aby rada miejska mogła uchwalić nowy projekt, najpierw muszą ruszyć konsultacje społeczne. Każdy z mieszkańców może mieć wpływ jak w przyszłości będzie wyglądała ta część miasta. Konsultacje społeczne już się rozpoczęły i potrwają do 13 lutego, w tym czasie mieszkańcy mogą składać swoje uwagi do planu.

Urząd również zaplanowano otwarte spotkanie dla mieszkańców, które odbędzie się 22 stycznia o godzinie 16:00 w sali obrad urzędu miejskiego. 23 stycznia natomiast zaplanowano dyżur projektanta, który odbędzie się w godzinach 17-18 w Miejskiej Bibliotece Publicznej na rynku. **Weronika Palka**

RYNEK

INFORMACJA

Miasto wydzierżawi stanowiska na rynku pod działalność gastronomiczną

Na miejskim rynku pojawiła się oferta dzierżawy terenów z przeznaczeniem pod ogródki gastronomiczne. Do dyspozycji zainteresowanych jest łącznie 26 działek, które będzie można użytkować od 1 kwietnia 2026 roku. To propozycja skierowana przede wszystkim do przedsiębiorców planujących sezonową działalność gastronomiczną w przestrzeni publicznej.



Dzierżawa prowadzona będzie w trybie bezprzetargowym, a o przyznaniu konkretnej powierzchni zdecyduje kolejność złożenia wniosków. Stawki czynszu zostały zróżnicowane w zależności od wielkości zajmowanego terenu. Dla mniejszych ogródków, o powierzchni do 10 m², obowiązuje niższa opłata dzienna, natomiast większe działki objęte są wyższą stawką za każdy metr kwadratowy. Do kwot netto doliczany będzie należny podatek.

Opłata za dzierżawę musi zostać uregulowana z góry, jednorazowo za cały okres korzystania z działki. Płatności należy dokonać przelewem na konto Miejskiego Zarządu Dróg i Mostów w Jaworznie, który odpowiada za obsługę tej formy udostępniania miejskich terenów.

Więcej informacji na stronie MZDiM-u.

AZ

MIASTO

INFORMACJA

Pasażerowie skarżą się na brudne autobusy

Jak podaje PKM Jaworzno, w ostatnich dniach do przewoźnika napływają liczne sygnały od pasażerów dotyczące stanu czystości autobusów. Problem jest znany, jednak jego źródłem są obecne warunki atmosferyczne.

Jak informuje przewoźnik, trzymające się ujemne temperatury uniemożliwiają mycie pojazdów z zewnątrz. Świeżo umyty autobus niemal natychmiast pokryłby się lodem, co mogłoby prowadzić do awarii elementów technicznych, w tym drzwi, a tym samym stwarzać zagrożenie dla bezpieczeństwa pasażerów.

Jak podkreśla spółka, w okresie zimowych utrudnień kluczowe znaczenie ma zapewnienie ciągłości i bezpieczeństwa kursów. Mimo trudnych warunków, dzięki pracy służb technicznych, realizacja rozkładu jazdy przebiega niemal bez zakłóceń – spośród blisko trzech tysięcy kursów zaplanowanych w ciągu ostatnich czterech dni odwołany został tylko jeden. Miejskie autobusy pokonują dziennie nawet kilkaset kilometrów, poruszając się po jezdniach pokrytych błotem i mieszanką chemikaliów stosowanych do zimowego utrzymania dróg.

Przewoźnik przeprasza pasażerów za niedogodności i zapewnia, że wraz z poprawą warunków pogodowych problem zostanie rozwiązany. Powrót dodatnich temperatur pozwoli na wznowienie regularnego mycia taboru i przywrócenie standardów estetycznych oczekiwanych przez użytkowników komunikacji miejskiej.

AZ

eprasa.pl d6262a59b7

791 196 317
PRO-FAST SERWIS AGD
NAPRAWIAMY
PRALKI
ZMYWARKI
PIEKARNIKI

DAREX MEBLE
tel. 602 174 237
www.darexmeble.pl

GAZY TECHNICZNE
Z DOSTAWĄ DO KLIENTA
Tlen, acetylen, dwutlenek węgla, argon i inne
ul. Krakowska 9
tel. 32 751 83 83, 32 753 44 44
29/d/11

SERWIS OPON
Pompowanie kół azotem, spawanie aluminium
Sprzedaż i montaż opon TIR. ul. Matejki 43,
tel. 32 753 11 72
czynne od 8.00 – 18.00 pn. – pt., sobota 8.00 – 14.00.
11/d/11

MOTOCYKLE
MOTOROWERY
SKUTERY
ROMET KEEWAY KYMCO Junak
JAWORZNO UL. KATOWICKA 34A
TEL. 505-158-281 WWW.ANDEXMOTO.EU
14/i/14

ŚWIATŁOWODOWY INTERNET
w domach prywatnych
ART-COM
43-600 Jaworzno, ul. Grunwaldzka 120
tel. 32 745 45 45, e-mail: info@artcom.pl
www.artcom.pl
INTERNET ŚWIATŁOWODOWY
4K TELEWIZJA 4K
TELEFON
200 Mbit/s
TYLKO 50 zł
Podłączenie - 290 zł
Umowa na 24 miesiące
(W cenie podłączenia router)

AKUMULATORY
SPRZEDAŻ - MONTAŻ - KONTROLA
JAWORZNO UL. KATOWICKA 34A
TEL. 509-666-100 WWW.AKUMULATORY.TECH
13/i/14

ZAKŁAD KAMIENIARSKI
ANDRZEJ SOJKA
od 1993 r.
ul. Sobieskiego 30
43-602 Jaworzno-Szczakowa
tel. 728 527 518
32 616 78 70
www.kamieniarstwo.jaworzno.pl
35/d/11

DANKAN
wywóz nieczystości ciekłych, beczka
poj. 10 i 16 m³ udrażnianie kanalizacji WUKO
tel. 505 57 05 04, 616 11 42
2/l/13

NAGROBKI
Parapety, schody, blaty kuchenne, kominki
www.konach.pl
Zakład Kamieniarski ul. Czwartaków 2
przy cmentarzu na Łubowcu tel/fax 32 752-96-77
1448/D

BEK-POL I
wywóz nieczystości ciekłych
pojemność 12 m³
tel. 696 170 356
1299/d/11

Jesteś osobą pokrzywdzoną przestępstwem,
świadkiem lub osobą im najbliższą?
Czy z tego powodu czujesz się osobą pokrzywdzoną?
Nie możesz sobie poradzić z zaistniałą sytuacją?
Masz pytania, wątpliwości, czujesz niepokój, bezradność, lęk, stres – zachowania, które uniemożliwiają Ci normalne funkcjonowanie?
LOKALNY PUNKT POMOCY POKRZYWDZONYM PRZESTĘPSTWEM NA TERENIE MIASTA JAWORZNA,
UL. RZEMIEŚLNICZA 7
sobota - 9:00-13:00
Zadzwoń!
781 062 781, 781 316 781
MINISTERSTWO SPRAWIEDLIWOŚCI
FUNDUSZ SPRAWIEDLIWOŚCI
FUNDACJA ROZWOJU "PATRIA"
Współfanansowane ze Środków Funduszu Sprawiedliwości, którego dysponentem jest Minister Sprawiedliwości

P.P.U.H. „Sowosz" sp. z o.o.
TARTAK
USŁUGI TARTACZNE
• Więźby dachowe
• Tarcica
• Łaty, kontrłaty
• Sztachety ogrodowe
• IMPREGNACJA
• Schody młynarskie
32-551 Jankowice k. Zatora
ul. Wadowicka 86,
tel. 33 841 25 59
www.sowosz.pl, e-mail: zamowienia@sowosz.pl
36

eprasa.pl d6262a59b7

INFORMATOR ZDROWIA i URODY

STOMATOLODZY

KOADENT GABINET STOMATOLOGICZNY
lek. stom. Anna Partyka-Ziętek Jaworzno ul. Grunwaldzka 30
poniedziałek, piątek 14.00 – 20.00, czwartek 9.00 – 14.00
– stomatologia zachowawcza – protetyka
– chirurgia stomatologiczna
rejestracja telefoniczna 600 498 669
49/d/11

Praktyka dentystyczna **dr n. med. Tatiana Jamróz-Szłapa**
Świadczymy profesjonalne i bezbolesne usługi w zakresie: stomatologii zachowawczej, protetyki, endodoncji, chirurgii szczękowo-twarzowej (ekstrakcje zębów zatrzymanych, podcinanie wędzidełka, pobieranie wycinków histopatologicznych itp.), implanty, medycyna estetyczna.
Tel. 609 956 057. Jaworzno, ul. Spacerowa 1
1842/d/10

Pracownia protetyki dentystycznej Grzegorz Koczur
43-600 Jaworzno, ul. Skotnica 28, **kom. 0 604 897 883**
Wykonuje: protezy szkieletowe, protezy akrylowe, korony i mosty tradycyjne oraz ceramiczne. Naprawy protez.
47/d/11

INNE

DIABETOLOGIA, ENDOKRYNOLOGIA
prof. dr hab. n. med. Krzysztof Łabuzek
STOMATOLOGIA, PROTETYKA, IMPLANTOLOGIA
dr n. med. Justyna Witalińska-Łabuzek
REJESTRACJE: 32 700 38 87 drlabuzek.pl
211

CHIRURGIA OGÓLNA I NACZYNIOWA
dr n. med. Andrzej Lekstan
REJESTRACJA: 32 758 17 39 lekstan.pl
212

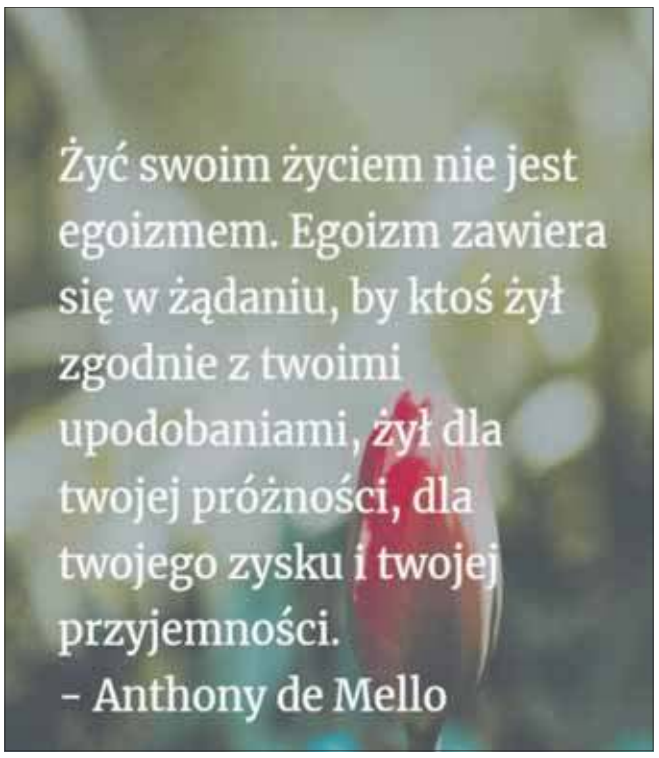
JAWORZNO UL. KRAKUSA 1 (Pańska Góra)

NOWY UROLOG
DR JAKUB PALKA
KONSULTACJE UROLOGICZNE
- WIZYSTA OGÓLNA
- ZAKŁADANIE I WYMIANA CEWNIKA
- WIZYTA OGÓLNA Z BADANIEM USG

CENTRUM PROMOCJI ZDROWIA
KONTAKT
Jaworzno, ul. Paderewskiego 43
tel. 32/ 752 25 22
tel. 32/ 752 24 64
www.cpz-med.com.pl
Przyjazne Przychodnie



fundacjamojczas@op.pl
KRS 0000488618
Tel. 608 107 327
MCI fundacji 11 Listopada
4c 43-600 Jaworzno
Siedziba
Al. Piłsudskiego 12/8
PKO BP 28 1020 2528
0000 0302 0373 7400
fb Mój czas dla seniora
fb Renata Talarczyk



Rusza kolejna edycja programu Mieszkanie za remont

Na nowych mieszkańców czeka 61 lokali

Rusza szósta edycja programu Mieszkanie za remont. Samorządowa inicjatywa, która od lat cieszy się dużym zainteresowaniem mieszkańców, ponownie daje możliwość uzyskania lokalu gminnego w zamian za przeprowadzenie remontu we własnym zakresie. W tej odsłonie programu Miejski Zarząd Nieruchomości Komunalnych w Jaworznie przygotował 61 mieszkań.



Kto może wziąć udział w programie

Program adresowany jest do osób, które nie mają zaspokojonych potrzeb mieszkaniowych i spełniają warunki określone w obowiązujących przepisach miejskich. Jednocześnie regulamin wyklucza m.in. osoby z prawomocnym wyrokiem eksmisyjnym, posiadające już tytuł prawny do innego lokalu w Jaworznie lub okolicy, a także osoby zadłużone wobec gminy. Pod uwagę brana jest sytuacja całego gospodarstwa domowego, a nie tylko samego wnioskodawcy.

Jak wygląda procedura naboru

Procedura naboru nie odbiega od zasad znanych z poprzednich edycji. Zainteresowani składają jeden wniosek, w którym mogą wskazać maksymalnie trzy wybrane mieszkania. Dokumenty przyjmuje MZNK w Jaworznie – osobiście lub drogą pocztową. Następnie wnioski są szczegółowo weryfikowane pod względem formalnym i punktowym. Braki w dokumentacji trzeba uzupełnić w wyznaczonym terminie, w przeciwnym razie zgłoszenie nie będzie rozpatrywane.

Remont jako warunek najmu

Osoby, które uzyskają najwyższą liczbę punktów, podpiszą z MZNK umowę czasową na okres czterech miesięcy, z możliwością przedłużenia. W tym czasie przyszli najemcy wykonują remont lokalu oraz ponoszą opłaty wynikające z umowy. Po zakończeniu prac i ich odbiorze możliwe jest zawarcie umowy najmu na czas nieoznaczony.

Terminy oględzin i składania wniosków

Zanim ruszy nabór wniosków, mieszkańcy będą mogli obejrzeć lokale – oględziny zaplanowano od 26 stycznia do 5 lutego 2026 roku, według opublikowanego harmonogramu. Sam nabór potrwa od 2 do 31 marca 2026 roku. Lista mieszkań wraz z harmonogramem dostępna jest na portalu jaw.pl i na stronie MZNK.

Aktualne formularze wniosków będą dostępne od 2 marca na stronie internetowej MZNK oraz w jego siedzibie. Urzędnicy podkreślają, aby nie korzystać z druków z poprzednich edycji, które nie są już ważne.

Jak podaje MZNK, na pytania dotyczące warunków programu Mieszkanie za remont, wypełniania wniosku i niezbędnych dokumentów odpowiadają pracownicy Działu Przydziałów Mieszkań MZNK w Jaworznie, który znajduje się w siedzibie jednostki przy ul. Północnej 9b, na 3 piętrze, pokoje numer 303 i 304. Telefony: (32) 745 10 40 wew. 445 i 451, w godzinach pracy MZNK, czyli od poniedziałku do środy od 7:00 do 15:00, w czwartek od 7:00 do 16:00 oraz w piątek od 7:00 do 14:00.

Na pytania dotyczące remontu i stanu technicznego lokali odpowiadają pracownicy Biura Obsługi Mieszkańców I MZNK w Jaworznie, ul. Matejki 24 telefon: (32) 745 10 40 wew. 435, 436,437 lub Biura Obsługi Mieszkańców II MZNK w Jaworznie, ul. Jagiellońska 70 telefon: (32) 745 10 40 wew. 440,443 w godzinach pracy jednostki.

AZ

Nowe bezpłatne szczepienia w aptekach od 1 lutego 2026 r.

Od 1 lutego 2026 roku poszerzony zostanie katalog szczepień, które można wykonać w aptekach. Zmiany obejmą również wybrane placówki działające na terenie Mysłowic, gdzie dorośli pacjenci będą mogli skorzystać z szerszej oferty szczepień ochronnych bez konieczności wizyty w przychodni.



Nowy wykaz przewiduje wprowadzenie sześciu dodatkowych, bezpłatnych szczepień dla osób pełnoletnich. W aptekach dostępne będą szczepienia przeciwko ospie wietrznej, durowi brzusznemu, meningokokom typu B oraz ACWY, żółtej gorączce, a także szczepionki skojarzone chroniące jednocześnie przed błonicą, tężcem, krztuścem i polio. Rozszerzenie listy ma ułatwić dostęp do profilaktyki, zwłaszcza osobom aktywnym zawodowo oraz planującym podróże zagraniczne.

Do tej pory apteki mogły realizować szczepienia ochronne m.in. przeciw COVID-19, grypie, kleszczowemu zapaleniu mózgu, błonicy, tężcowi oraz wirusowemu zapaleniu wątroby typu A i B. W placówkach posiadających umowę z Narodowym Funduszem Zdrowia świadczenia te były finansowane w całości lub częściowo ze środków publicznych.

Informacje o tym, które apteki mają podpisaną umowę z NFZ i oferują szczepienia, można znaleźć na stronie pacjent.gov.pl. **AZ**

eprasa.pl d6262a59b7

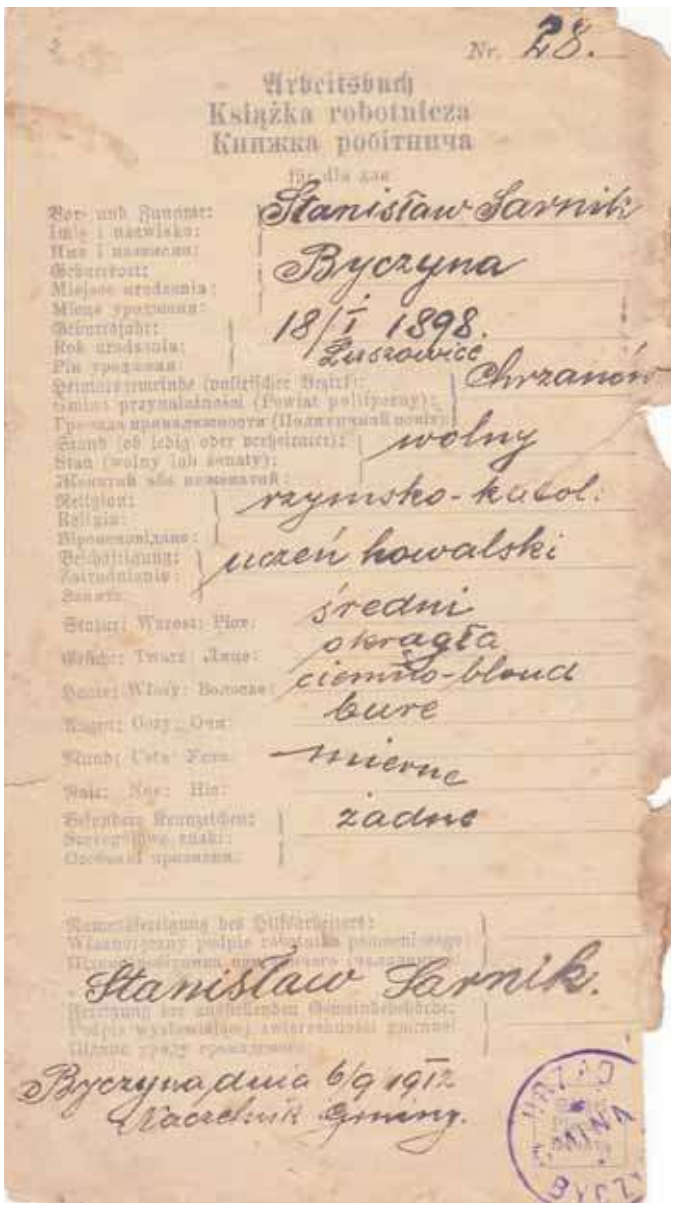
Co Tydzień nr 3/1786
21 stycznia 2026 roku
Miasto Jaworzno

4 maja 2026 roku rozpoczną sie egzaminy maturalne

Dalsze losy Stanisława w Wiedniu (cz. 3)

Stanisław Sarnik szkołę w Jeziorkach skończył w wieku 14 lat. Ostatnie zaświadczenie szkolne było wydane 30 stycznia 1912 roku i podpisane przez Stanisławę Łazarównę.







Natomiast w zbiorach rodzinnych pan Władysław posiada liczne dokumenty z pobytu swego ojca Stanisława w Wiedniu. A są to dokumenty:

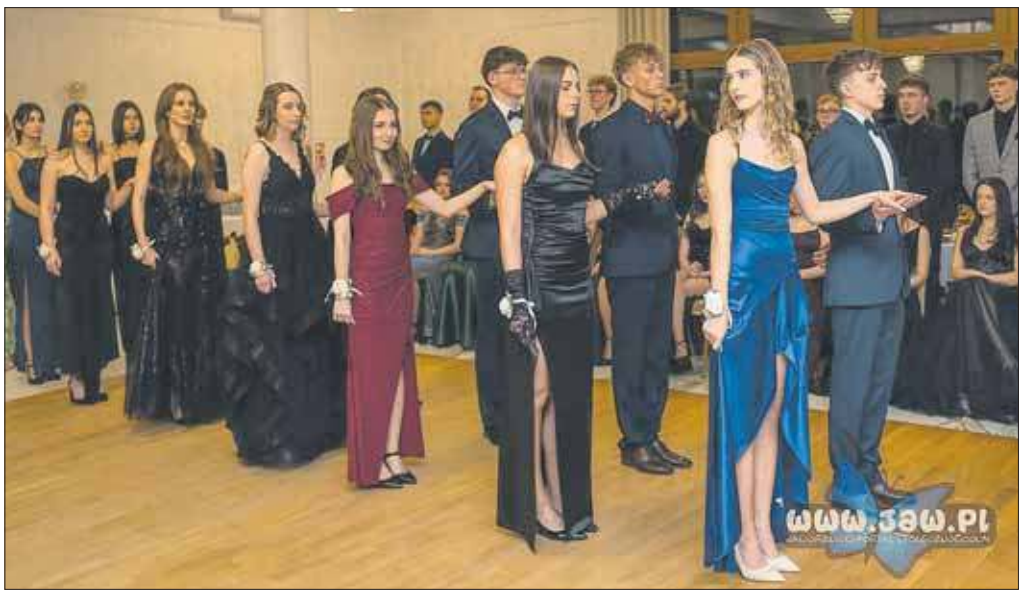
Książeczka robotnicza dla młodocianych pomocników względnie uczniów wydana przez Urząd Gminy Byczyna 6 września 1912 roku podpisana przez ojca umożliwiająca podróż i podjęcie pracy. Książeczka wydawana była w trzech językach niemieckim, polskim i rosyjskim.

Na stronie 10 tej książeczki jest podbita pieczęć pracodawcy, czyli firmy Kraus & Sarnik z Wiednia oraz data 15 września 1915 roku. Natomiast na stronie 11 tej książeczki jest wypisane świadectwo – opinia Stanisława i data 7 października 1916 r. Oznaczałoby to, że Stanisław uczył się tam zawodu od 15 września 1915 roku do 7 października 1916 roku.

Kolejny dokument to zdjęcie wydany i podbity pieczęcią policji wiedeńskiej wraz ze zdjęciem Stanisława. Datowany jest jako 5 października 1916 roku podbity pieczęcią. Swój pobyt w Wiedniu zakończył w październiku, po czym przyjechał do Jaworzna. Rozpoczął pracę na kolei w Szczakowej.

cdn. Mirosława Matysik

Studniówka III Liceum Ogólnokształcącego



106 dni do matury – uczniowie III Liceum Ogólnokształcącego im. Orła Białego w Jaworznie rozpoczęli oficjalne odliczanie. W Hotelu Gościniec Sosina odbył się bal studniówkowy 2026. Uczniowie rozpoczęli to wyjątkowe wydarzenie zjawiskowym polonezem, a potem bawili się do białego rana. Na studniówce bawili się tegoroczni maturzyści z trzech klas czwartych, ich osoby towarzyszące oraz nauczyciele. Weronika Palka

Studniówka II Liceum Ogólnokształcącego



Magiczna studniówka II Liceum Ogólnokształcącego im. Czesława Miłosza w Jaworznie. Uczestnicy bawili się w restauracji Prodiż w Katowicach w sobotę, 17 stycznia. Bal studniówkowy 2026 oficjalnie rozpoczął odliczanie do egzaminu dojrzałości. W studniówce uczestniczyły cztery klasy: dwie biologiczno-chemiczne, humanistyczna oraz klasa z rozszerzoną matematyką i geografią. Wieczór był ważnym momentem nie tylko dla uczniów, ale także dla nauczycieli i dyrekcji szkoły. Weronika Palka

Włoski karnawał w Jaworznie – impreza w klimacie Italii do białego rana

W Jaworznie szykuje się karnawałowy wieczór we włoskim stylu. Wskocz w klimat karnawału razem z Mattarello oraz WinoBranie. Organizatorzy zapraszają na noc pełną muzyki, energii i wyśmienitego włoskiego jedzenia.

Karnawał to najlepszy moment, aby odłożyć na bok codzienne sprawy i dać się porwać w rytm zabawy. Okazja do tego jest również w Jaworznie, gdzie impreza odbędzie się w stylu włoskim. Tego wieczoru królować będzie dobra zabawa oraz smaki włoskiej kuchni.

Włoski karnawał odbędzie się w sobotę, 31 stycznia w domu działkowca SOD Warpie przy ulicy Podwale 130a w Jaworznie. Na imprezę zapraszają osobiście Ewelina z Mattarello oraz Dariusz z WinoBrania. Start godzina 20:00.



Najpierw na uczestników czeka przepyszna włoska kolacja, a później niesamowita muzyczna zabawa, która poprowadzi DJ. Włoski karnawał trwać będzie aż do godziny 3:00 nad ranem. Warto dodać, że podczas wydarzenia dostępny będzie również asortyment przygotowany przez WinoBranie.

Zapisy prowadzone są w WinoBraniu – liczba miejsc jest ograniczona, dlatego warto zarezerwować udział wcześniej. Serdecznie zapraszamy!

Włoski karnawał z Mattarello i WinoBraniem. Kiedy? 31 stycznia (sobota), start 20:00. Gdzie? SOD Warpie, ul. Podwale 130a, Jaworzno. Cena? 200 zł/osoba. **(iw)**

eprasa.pl d6262a59b7

CHOROBY PRZEWODU POKARMOWEGO U DZIECI

Jaworzno gra w 34. Finale WOŚP

25 stycznia zbieramy pieniądze na leczenie chorób przewodu pokarmowego u dzieci. Hasłem jest „Gastroenterologia dziecięca. Choroby przewodu pokarmowego u dzieci”.

Wolontariusze

200 wolontariuszy będzie zbierało pieniądze na ulicach miasta. Każdy z nich będzie miał identyfikator z hologramem, puszkę i czerwone serduszka. Każdy grosz wrzucony do puszki liczy się, by pomóc dzieciom w chorobie.

Wolontariuszy i wszystkich ludzi otwartego serca zapraszamy do redakcji gazety „Co tydzień”, która staje się sztabem WOŚP, na ciepły poczęstunek. Czekają na was paczki od Ciastkarni Banasik z Ciężkowic, rogaliki z Cukierni Puchatek oraz do ogrzania cieplutka herbatka z cytrynką i smakowita kawa. A wszytko to od PSS Społem Delikatesy Centrum. O kubeczki i talerzyki zadbał jak co roku Biuroland.

Po godzinie 12.00 zapraszamy pod „płaszczę”, gdzie będzie czekała pomidorówka, pizza od Mattarello, bigos od Mega Pizzy z chlebkiem od piekarni Bigaj oraz gorąca zupa gulaszowa. A wszystko pod czujnym okiem Marcina Sochy z 7 Niebo Bistro i harcerzami. Dziękujemy MZDiM za udostępnienie „płaszczki”.

Rozliczamy się w Galenie. W specjalnym oznakowanym stoisku od godziny 14.00 można będzie już oddawać puszki paniom nauczycielkom z ZSP nr 4. Pieniądze liczą pracownicy banku wraz z dyrektorem mBanku Katowice.

W Galenie na scenie zaprezentują się dzieci i młodzież z jaworznickich szkół oraz Przedszkola Miejskiego nr 18 i nagradzanych Tęczowych Nutek z Klubu Niko. Występy najmłodszych uzupełnią koncerty grup muzycznych, zespołów i Orkiestry Dętej ZG Sobieski, a całość wzbogacą interesujące pokazy. Wśród zaplanowanych atrakcji znajdą się między innymi capoeira, dogdancing oraz pokaz szkolenia psów. Zwieńczeniem scenicznych prezentacji będzie koncert zespołu „rDZ4”.

Zapraszają także: DKMS, Południowa Służba Ratownicza, dogdancing, stanowisko Lego, sędziowie i adwokaci, super motory Lumber Jacks F, Jacht Club Tryton, Adam Warchoł druk na specjalnej ściance.

Przed wejściem głównym Galeny morsowanie – Niepokonani Jaworzno, pokazy tresury owczarków, samochody służbowe, wóz bojowy Stacji Ratownictwa Górniczego, PitBike Moto Mucha, Grupa Wsparcia Taktycznego Jaworzna i wiele innych.

W Jazz Clubie Muzeum zagrają: Orchidea (Czechy), Bazyliszek, Sterczers, Śmieci.

Start godzina 18.00.



Oddział w Jaworznie
PTTK
Koło Miejskie nr 4
2026 Rok Szlaków PTTK

25 stycznia 2026 r.

Koło Miejskie nr 4
Oddziału PTTK w Jaworznie
Zaprasza na
IV Rajd Pieszy

Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy!

www.jaw.pl



Zapisy w dniu rajdu (wystarczy podać imię), a wpisowe do puszki Wolontariusza WOŚP Tomasza Sędora na starcie.

Dla pierwszych 100 osób znaczek rajdowy WOŚP.

Trasa:

Siedziba Oddziału PTTK w Jaworznie – GEOsfera – Park Gródek – przystanek Pieczyska Szkoła.

Startujemy 25 stycznia w niedzielę o godz. 9:00 z parkingu przed siedzibą Oddziału PTTK w Jaworznie ul. Grunwaldzka 35

Zapewniamy obsługę trasy przez przodownika
i możliwość zebrania punktów do odznaki Miłośnik Ziemi Jaworznickiej.
Uczestnicy ubezpieczają się we własnym zakresie.

Dla pierwszych 100 osób znaczek rajdowy WOŚP.





Sosina, sobota 24 stycznia 2026 r.
NIEPOKONANI JAWORZNO oraz CZESKIE PIWKA
grają start: godz. 10:00

Grupa rowerowa oraz morsy Niepokonani Jaworzno zapraszają na wyjątkowe wydarzenie charytatywne, podczas którego będziemy kwestować na rzecz 34. finału.

W programie: morsowanie, sauna oraz balia z gorącą wodą – cegiełka 30 zł, kwestowanie do puszki – robi sama Myszka Miki. Na dzieci czekają atrakcje: maskotki ze znanych bajek i kreskówek, słodki poczęstunek, gry i zabawy dla najmłodszych, pamiątkowe dyplomy i medale dla morsów, ścianka fotograficzna.



To doskonała okazja, aby połączyć dobrą zabawę, sport, rodzinne atrakcje i pomoc potrzebującym. Zabierzcie znajomych, dzieci i dobry humor.

Link do wszystkich aukcji: https://allegro.pl/uzytkownik/WydawnictwoGM

eprasa.pl d6262a59b7

24 stycznia przypada Międzynarodowy Dzień Edukacji

Wizyty rezerwowane w ZUS

Kolejki, zamieszanie i konieczność ponownej wizyty – informują mieszkańcy. Jak to wygląda w praktyce?

Przyszli do ZUS-u, licząc na szybkie załatwienie sprawy, a wyszli z niczym. Do naszej redakcji zgłosili się mieszkańcy Jaworzna, którzy jak nam przekazali, przekonali się, że bez wcześniejszej rezerwacji terminu wiele spraw nie da się załatwić od ręki. Zamieszanie, długie kolejki i konieczność ponownej wizyty szczególnie dotknęły osoby starsze. To efekt zmian, które zostały wprowadzone od 1 stycznia 2026 roku w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych. Placówki na terenie całej Polski stawiają na wizyty rejestrowane. Jak wygląda sytuacja w Jaworznie?

Zmiany w ZUS-ie szczególnie odczuli interesanci, którzy placówkę w Jaworznie odwiedzili początkiem roku. Z redakcją portalu jaw.pl skontaktowali się mieszkańcy, którzy jak przekazali nam „odbili się od drzwi". Nie wiedzieli, że wprowadzono wizyty rezerwowane, więc sprawy od ręki nie potrafili załatwić. Natłok interesantów spowodował, że w pierwszej kolejności byli obsługiwani byli mieszkańcy z umówioną wizytą. Jak informowali nas mieszkańcy Jaworzna, jeszcze ubiegłym tygodniu zdarzyło się, że ktoś przyszedł i danej sprawy nie udało mu się zrealizować.

– Za pierwszym razem były dość spore kolejki, ale panie akurat podeszły do okienka, rozładowały je troszeczkę. Na początku zawsze jest zamieszanie, ale z czasem może to rzeczywiście będzie sprawniej szło. Duża kolejka się utworzyła w okienku rejestracji. Dużo osób nie wiedziało, że jest rejestracja elektroniczna, więc wszyscy czekali w jednej kolejce. Czas pokaże, czy będzie lepiej – mówi pani Beata.


Beata Kopczyńska – rzecznik ZUS

Było zamieszanie, a czas oczekiwania wynosił nawet godzinę. Szczególnie problemy występowały 5 i 7 stycznia – informują nas pracownicy jaworznickiej placówki. Mieszkańcy przekazali nam, że wiele osób było zdenerwowanych. Głównym problemem była sytuacja osób starszych, które ze względu na problemy z obsługą komputera, musiały dwa razy pojawić się w placówce – najpierw, aby zarezerwować termin, a później na samej wizycie. Teraz w trzecim tygodniu stycznia, sytuacja wygląda już lepiej, a konkretną sprawę da się załatwić bez wcześniejszej rezerwacji terminu. Po prostu przychodząc do placówki i pobierając numerek.

– Byłam przygotowana na straszne kolejki, na jakiś problem, a weszłam i czekam na męża – mówi pani Cecylia.

– Czyli nie umawiała pani wcześniej wizyty?

– Nie umawiałam, wzięłam numerek, od razu zostałam przyjęta – dodaję.

– Nie trzeba było wcześniej rezerwować wizyty?

– Nie, wszystko elegancko idzie – mówi Antonii.

– Ja wzięłam tylko numerek. Bez problemu, od razu – mówi Longina

Część osób, po doświadczeniach z wizyty na początku roku, zdecydowało się zarezerwować termin.

– Rezerwowaliśmy wcześniej. Teraz się nie da przyjść i od razu pobrać – mówi pan Andrzej.

– Jakie są pana odczucia?

– Na początku zamieszanie, teraz może już będzie płynniej i lepiej. Niedawno przyszedłem, mam konkretną godzinę umówioną, więc przyszedłem około 10 minut wcześniej.

Jak informuje Beata Kopczyńska, regionalna rzecznik ZUS-u wizyty rezerwowane to nie jest nowość.

– Wizyty rezerwowane już mamy w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych od 10 lat. Teraz tylko zwiększyliśmy liczbę terminów, które można zarezerwować. To też widać po tym, jak klienci chętnie z tego korzystają. Ponadto trzeba pamiętać o tym, że dziś wizyty rezerwowane to właściwie standard. Umawiamy się do lekarza, umawiamy się do różnych innych instytucji, umawiamy się nawet w warsztacie samochodowym, żeby zmienić opony. Więc w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych też mamy wizyty rezerwowane – mówi Beata Kopczyńska.

Aby załatwić sprawę w dogodnym dla siebie dniu oraz godzinie, rezerwacji terminu można dokonać na trzy sposoby.

Rezerwacji terminu można dokonać na trzy sposoby. Te wizyty rezerwowane można umówić albo telefonicznie i jeśli chodzi tutaj o Inspektorat w Jaworznie, czy w ogóle placówki podlegające oddziałowi ZUS w Sosnowcu, to umawiamy się pod numerem telefonu 32 368 33 77, ale można też umówić wizytę rezerwowaną ze swojego profilu na eZUS, czyli dawnej platformie usług elektronicznych. Można też wizytę rezerwowaną umówić, przychodząc tutaj do placówki i widząc, że na przykład trzeba poczekać na swoją kolej, podejść do stanowiska dziennik podawczy i tam panie umówią wizytę na konkretny dzień, na konkretną godzinę – wyjaśnia.

Jednak wciąż sprawę w ZUS-ie można załatwić bez wcześniejszego umawiania.

– Żaden klient, który przyjdzie tutaj do placówki, nie zostanie bez obsługi, tylko musi liczyć się z tym, że jeżeli jest sporo wizyt umówionych na konkretną godzinę, to będzie musiał poczekać, aż zwolni się stanowisko – informuje Beata Kopczyńska.

W przypadku placówki w Jaworznie do decyzji mieszkańców w poniedziałek, kiedy inspektorat w Jaworznie jest otwarty od godziny 8:00 do godziny 17:00, dostępnych jest około 250 terminów. W przypadku pozostałych dni w tygodniu, kiedy placówka jest czynna w godzinach 8:00-15:00, tych terminów dziennie jest około 200.

Weronika Palka

OGŁOSZENIE


Oczywista Nieoczywistość – Granica

Przywykliśmy w ostatnich dekadach do tego, że miasto Jaworzno jest gminą jednolitą, chciałoby się powiedzieć, że unitarną. Jest więc zwartą jednostką samorządu terytorialnego, funkcjonując jednocześnie jako miasto na prawach powiatu. Wewnątrz miasta natomiast nie istnieją żadne precyzyjne granice, oddzielające poszczególne dzielnice, osiedla czy przysiółki. Podział jako taki jest jedynie umowny i symboliczny, przebiegając niejednokrotnie w sposób płynny wśród łąk, pól czy ogólnie rzecz biorąc terenów zielonych, mając jednocześnie swoje korzenie w odległej przeszłości.



Przebieg Strugi (Białej) z zaznaczonym na czerwono ujściem do Koziego Brodu (Kataster Galicyjski)

W świadomości mieszkańców terenów, które dziś składają się na obszar współczesnego Jaworzna, podział taki jednak istnieje nadal. Wyryty jest on wszak nie w terenie, nie na mapach, ale w zbiorowej świadomości. Poczucie odrębności jest bowiem pośród mieszkańców poszczególnych dzielnic, a dawniej samodzielnych osad, wsi czy miast mocne i wyraźne. Nie bierze się ono zresztą znikąd. Przez stulecia poszczególne osady, choć połączone wspólnotą parafialną, odseparowane były kilkukilometrowymi pasami lasów czy pól, co podkreślało ich oddzielność. Co istotne zresztą, w stuleciu dziewiętnastym, w czasie zaborów precyzyjnie nakreślono granice pomiędzy owymi osadami, które uzyskały wówczas status osobnych gmin lub gromad. Ukonstytuowały one poniekąd wspomniane poczucie odrębności. Są owe granice widoczne na mapach tworzonych na zamówienie zaborców. Widać tam więc wyraźny i precyzyjny ich przebieg. Odzwierciedlał on zresztą warunki i realia własnościowe w terenie. Nie zawsze zresztą pokrywał się on z tym, co dziś można by uznać za przybliżony co najmniej podział i rozgraniczenie pomiędzy wsiami czy osadami.

Niejednokrotnie bowiem owe granice, także te wyryte we wspomnianej świadomości zbiorowej, ulegały takim czy innym przesunięciom, które były wynikiem przeróżnych procesów, między innymi tych urbanistycznych czy osadniczych. Widać to zresztą dość dokładnie na przykładzie Długoszyna. Niegdyś bowiem osada ta usytuowana była zdecydowanie bardziej na zachód. I tak znaczna część tego, co dzisiaj rozumiemy jako Dąbrowę Narodową, a właściwie Osiedle Stałe, stanowiło niegdyś grunty Długoszyna. Natomiast tereny usytuowane od strony Szczakowej ciążyły właśnie ku tej ostatniej. Dziś taka sytuacja byłaby nie do pomyślenia, dzisiaj natomiast jest faktem. O ile wszak obszar pomiędzy Długoszynem a Dąbrową to głównie lasy i łąki, o tyle od strony Szczakowej jest inaczej. Mamy tam bowiem dziś do czynienia z dość zwartą zabudową jednorodzinną. Tak więc na zachodzie mamy trochę jakby „strefę niczyją", ale na wschodzie już nie.

Swego rodzaju umowną granicą pomiędzy Długoszynem a Szczakową był kiedyś niewielki potok zwany tutaj Strugą, choć jego rzeczywista nazwa to „Biała". Biegł on meandrując i wijąc się, sunąc w kierunku Koziego Brodu. Z punktu widzenia Długoszynian za potokiem była już Szczakowa. Zabudowy mieszkalnej po drugiej jego stronie już nie było. I chociaż w rzeczy samej rzeczywista, nakreślona w terenie granica wykraczała poza linię Strugi w postaci swoistego klina, zachowując niewielką część gruntów Długoszyna po szczakowskiej stronie rzeczki, to jednak po jej drugiej jej stronie de facto zaczynała się już wieś Szczakowa. Mówiąc zresztą o Szczakowej jako takiej, mamy na myśli starą wieś Szczakowa, pokrywającą się z dzisiejszą Górą Piasku, która usytuowana była zdecydowanie bliżej Długoszyna niż Szczakowa współczesna (dawniej Szczakowa miasto). Dlatego też niewielkie wzniesienie, oddzielające obydwie wsie, a rozciągające się za długoszyńskim kościołem parafialnym nazywane jest do tej pory Szczakowską Górką. I to nie tylko dlatego, że właśnie tamtędy biegła droga do wsi Szczakowa, ale przede wszystkim dlatego, że górka ta w rzeczy samej stanowiła już integralną część Szczakowej, pomimo że w znacznej mierze górowała też nad Długoszynem.

Dziś wydawać się to może swego rodzaju osobliwością. W końcu zarówno obecny kościół parafialny, jak i okoliczna zabudowa części ulicy Jarosława Dąbrowskiego, ulicy Dębowej czy Stokrotki leżą na terenie dawnej Szczakowej. A jeszcze nie tak dawno teren ten był piaszczystym pustkowiem, a na dwóch ostatnich ze wspomnianych ulic dominowały mokradła i stawy, przecięte nieregularną linią Koziego Brodu. Dziś wszakże punkt ciężkości osiedla przesunął się na wschód, przesuwając optycznie i realnie granice Długoszyna bliżej Szczakowej wsi. Nie dziwi to zresztą przecież nikogo. Wynika to w dużej mierze z tego właśnie, że w czasach dzisiejszych granice takowe już nie funkcjonują w taki sposób jak niegdyś. Co najwyżej odzywają się niemrawo już raczej w ludzkiej pamięci i wspomnieniach. W rzeczywistości już jednak nie. Granic takich bowiem wewnątrz Jaworzna już nie ma. Podobnie jak nie ma już wspomnianego potoku Struga, który wysechł w związku z lokalną eksploatacją górniczą. Granice istnieją jedynie na zewnątrz. I chociaż nadal w mniej czy bardziej wyraźny sposób tkwią swoim piętnem w ludzkiej mentalności, w obrębie poczucia odrębności i swoistości, to jednak zacierają się stopniowo, niknąc powoli i nieubłaganie, każąc nam zapomnieć o tym, o czym niepamięć w odległej przeszłości wydawać by się mogła niesłychanym nieprawdopodobieństwem.

Jarosław Sawiak

eprasa.pl d6262a59b7

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

PARCELA Sprzedam działkę budowlaną na Borach k/lasu 519 m2 533 433 303

980/b

PARCELA Sprzedam 3 pokoje 58m2, Podłęże 365.000zł 533 433 303

980/b

PARCELA Sprzedam HALĘ pow. 500 m2, k. centrum 501 358 520

980/b

PARCELA Sprzedam mieszkanie na Wandy 3 p, 70m2 533 433 303

980/b

PARCELA
Biuro Nieruchomości
Wiedza i 23-letnie doświadczenie
Jaworzno, Królowej Jadwigi 22
www.parcela.jaw.pl
tel. 32 751 91 51
Atrakcyjne warunki współpracy

RĘBIELAK NIERUCHOMOŚCI
Jaworzno, ul. Grunwaldzka 54A
Profesjonalna obsługa zakresie obrotu nieruchomościami, scalania i podział gruntów.
Zapraszamy
Renata Rębielak tel. 796 500 086
Kamil Cebula tel. 535 858 520
Masz wąską działkę? Przyjdź! Scalimy ją.
Tel. 535 858 520
Poszukujemy mieszkań, domów, działek na sprzedaż. tel. 535 858 520

577/b/14

BIURO NIERUCHOMOŚCI
DOMY, MIESZKANIA, DZIAŁKI
KUPNO, SPRZEDAŻ
WGN NIERUCHOMOŚCI
Jaworzno
św. Barbary 1
tel 503 024 999



https://jaworzno.wgn.pl/

PRACA

SZUKAM PRACY

Sprzątanie, mycie okien i pomoc przy osobach starszych tel. 797 205 012

29/b/22/BEZP.

Szukamy pracy- sprzątanie, mycie okien, prace w ogrodzie, zakupy
tel. 574-166-969

BEZP

Rencista z II grupą poszukuje pracy w charakterze dozorcy, stróża, portiera,
tel. 695 922 688

BEZPŁ.

Podejmę opiekę nad osobą starszą lub dzieckiem posiadam doświadczenie,
tel. 514 495 982

BEZPŁ.

Zaopiekuję się osobą starszą, sprzątanie, gotowanie
tel. 508 158 076

BEZPŁ.

Opieka i nauka dla dziecka, odrabianie zadań domowych, przygotowanie do sprawdzianów ze wszystkich przedmiotów na poziomie szkoły podstawowej i gimnazjalnej, nauczyciel dyplomowany
tel. 509 343 258

BEZPŁ.

Pomoc przy osobach starszych pielęgnacja, zakupy, sprzątanie tel. 785 478 139

BEZPŁ.

Opiekunka ewentualnie opieka pielęgniarska w Jaworznie lub okolice, godziny nie odgrywają roli
tel. 509 596 608

110/b/19

Szukam pracy dodatkowej - opieka nad osobami starszymi:przygotowanie posiłków, utrzymanie czystości w domu, pomoc w codziennych czynnościach, umawianie wizyt lekarskich
tel. 535 115 155

57/D/21/B

Kobieta lat 44 szuka pracy przy sprzątaniu i podobnych obowiązkach.
Tel 730-030-554

8/b/23

Szukam pracy – sprzątanie, mycie okien, pomoc starszym osobom tel. 508 417 352

23/b/22

USŁUGI

Od nowa ocieplenia elewacji, 20 lat doświadczeń, prace ogólnobudowlane
664-781-745

46/b/22

NAPRAWA TELEWIZORÓW u klienta Bajda Krzysztof, serwis RTV tel. 32 752 95 99, 603 090 508

981/

Cyklinowanie www.parkiecik.com.pl, 602 578 174

29/b/15

Przeprowadzki kompleksowo Utylizacja 32 220 64 27, 531 944 531

933/b

Ocieplenia, ocieplenia poddaszy, odnowa elewacji, prace ogólnobudowlane
tel. 604-478-121

46/b/22

Dachy krycie gonty papowe, papa termozgrzewalna tel. 605 835 147

20/b/23

Malowanie dachów, papa termozgrzewalna, gonty papowe tel. 605 835 147

19/b/24

KOMPUTERY-usuwanie problemów. Dojazd bezpłatny. Tel.502 863 471

1/D/26

Sprzedam wszystko po 200 złotych

1. Zmywarka 40 cm do zabudowy
2. Płyta gazowa z iskrownikiem 60 cm typ Amica
3. Piekarnik elektryczny do zabudowy typ Amica

Tel. 669 211 167

Zatrudnimy pracowników budowlanych 512 184 739

2/D/26

MOTORYZACJA

KUPIĘ

Skup aut, osobowe, dostawcze. Całe lub uszkodzone. Tel. 531 666 333

310/b/14

Kupię każdą TOYOTĘ, również uszkodzone. Najlepsze ceny 531 666 333

310/b/14

Skup aut całych i rozbitych. Tel. 509 675 586

13/b/22

JARMARK

KUPIĘ

Kupię książki, płyty muzyczne. Dojazd. Gotówka 509 675 586

2/b/18

NAUKA

Angielski 511-318-138

3/D/26

Z OSTATNIEJ CHWILI

Remont od A do Z gładzie, malowanie 605 835 147

54/b/17

SZYBKI KREDYT Z KOMORNIKIEM
32-260-00-33, 516-516-611
Pośrednik CDF S.C.
firmy
MATPOL FINANSE Sp. z o.o.

22/d/22

Praca dla spawacza Jaworzno. Atrakcyjne warunki i wynagrodzenie

Szukasz stabilnej pracy jako spawacz w Jaworznie? PRZEDSIĘBIORSTWO WIELOBRANŻOWE „AJP" JERZY PALIWODA zatrudni spawacza do warsztatu mechanicznego obsługującego sprzęt ciężki – spawanie różnymi metodami, praca na miejscu, do wyboru umowa o pracę lub praca dodatkowa.

PRZEDSIĘBIORSTWO WIELOBRANŻOWE „AJP" JERZY PALIWODA
ul. Wojska Polskiego 2, Jaworzno
zatrudni: SPAWACZA
Do pracy w warsztacie mechaniki sprzętu ciężkiego w Jaworznie (praca na miejscu).
Zakres obowiązków:
- spawanie elementów i konstrukcji w warsztacie,
- spawanie różnymi metodami (w zależności od umiejętności i potrzeb),
- prace naprawcze przy sprzęcie ciężkim.

Oferujemy:
- atrakcyjne warunki finansowe,
- wynagrodzenie **od 8000 zł**,
- możliwość **umowy o pracę** lub **pracy dodatkowej**.

Kontakt:
Osoby zainteresowane proszone są o kontakt telefoniczny lub osobiste stawienie się w siedzibie firmy.
Tel. 32 615 50 97, 784 989 029
PRZEDSIĘBIORSTWO WIELOBRANŻOWE „AJP" JERZY PALIWODA ul. Wojska Polskiego 2, Jaworzno





Informacje kulturalne, wydarzenia: 21 – 27 stycznia

21 stycznia – godz. 16.15, Koszykówka – MCKiS Jaworzno vs AZS Częstochowa, Hala Widowiskowo-Sportowa MCKiS ul. Grunwaldzka 80
22 stycznia – godz. 16.00, Biesiada kolędowa, ATElier Kultury ul. Szczakowska 35 b
22 stycznia – godz. 17.00, Państwowa Szkoła Muzyczna I st., Miejska Biblioteka Publiczna koncert w cyklu „Biblioteka pełna muzyki" – Muzyczne Spotkanie Pokoleń, Miejska Biblioteka Publiczna, Rynek Główny
22 stycznia – godz. 19.00, Jam Session, Jazz Club Muzeum, ul. Pocztowa 5
23 stycznia – godz. 17.00, wykład Nieproste historie – dlaczego linia prosta jest bezbożna i niemoralna, Hundertwasser w Jaworznie, wykład ks. Mirka Toszy, GEOsfera Jaworzno, ul. św. Wojciecha 100
23 stycznia – godz. 18.00, Koncert Świąteczny grupy Anny Buczkowskiej, Młodzieżowy Dom Kultury, ul. Inwalidów Wojennych 2
23 stycznia – godz. 20.15, Mecz III ligi koszykówki, MCKiS Jaworzno vs UKS SP 27 Katowice, Hala Widowiskowo-Sportowa MCKiS, ul. Grunwaldzkiej 80
24 stycznia – godz. 9.30, Turniej ligowy minikoszykówki MU-10, Szkoła Podstawowa nr 7, ul. Ławczana 12
24 stycznia – godz. 16.00 i godz. 19.00, Koncert Wieczorem w Paryżu, Młodzieżowy Dom Kultury, ul. Inwalidów Wojennych 2
25 stycznia – godz. 17.00, XXIV Koncert Noworoczny, Hala Widowiskowo-Sportowa MCKiS Grunwaldzka 80
26 stycznia – godz. 16.15, Koszykówka/MCKiS Jaworzno vs UKS MOS Opole, Hala Widowiskowo-Sportowa MCKiS Grunwaldzka 80
27 stycznia – godz. 16.15, Koszykówka/MCKiS Jaworzno vs 77 Basket Academy Piekary Śląskie, Hala Widowiskowo-Sportowa MCKiS Grunwaldzka 80.

eprasa.pl d6262a59b7

STREFA ZRZUTU

Pierwsza lightowa strona dla chilloutu

nr 3/756 2026

Jakub Dąbek

permanentna powieść satyryczna pisana przez życie – odc. 688

– Gdzie ładujesz swojego elektryka, detektywie?
– Ja mam tylko hulajnogę. Elektryk jest syna.
– Aaa… bo właśnie widziałem, jak ładujesz go przedłużaczem z okna. Myślałem, że to twój.
– Raz się zdarzyło. Nie mógł się naładować na parkingu w centrum.
– Powiem ci, że wyglądało to komicznie. Z pierwszego piętra, na dwóch przedłużaczach, ciągnąć prąd do takiego superauta…
– Nie mów mi nawet. Ładowanie trwało wieki, okna nie dało się zamknąć i wiało mi w domu jak na Syberii. A na polu mróz.
– Chcesz nowoczesności, to musisz cierpieć. A czemu nie ładowałeś w centrum?
– Bo w centrum ładowarki zamknęli. Koniec darmowego ładowania.
– Jak to? Przecież to centrum przesiadkowe, miało służyć do podładowania elektryków!
– Utworzył się komitet kolejkowy i parę osób się wkurzyło.
– Jaki komitet?
– Taki, że wszyscy już się znali po autach. Jak ktoś widział, że ktoś się ładuje, to dzwonił i pytał: „Do której?”.
– I co dalej?
– Jak wiedział do której, to podjeżdżał na umówioną godzinę i się przepinał.
– To chyba dobrze?
– Pewnie, ładowarka chodziła non stop.
– To w czym problem?
– W tych, co się nie znali. Polowali na ładowarkę, a ta ciągle zajęta. I kończyli jak mój syn – z przedłużaczem z bloku.
– Ale jaja… I jak to się rozwiązało? Zamknęli wszystko?
– Pieniądze człowieku. Kiedy ładowarka była w projekcie, to ładowali i chwalili się elektromobilnością. A teraz pokazali im środkowy palec.
– Eee, nie gadaj. Takie nowoczesne miasto na pewno nie zostawi kierowców bez rozwiązania.
– Na pewno. Najpierw zamkną, a potem pomyślą.
– To znaczy?
– Pewnie zapytanie, przetarg, instalacja… i za kilka miesięcy będą komercyjne ładowarki.
– No to nie dało się tego zrobić wcześniej?
– Czasem w urzędzie nie chodzi o to, żeby zrobić, tylko żeby robić.
– W takim razie syn elektrykiem do ciebie przyjedzie dopiero na wiosnę.



Uczniowie klubu wolontariusza z opiekunem Małgorzatą Mackiewicz, działający przy SP nr 18 (Ciężkowice) jak co roku składali i oklejali wośpowe puszki.

Kątem oka

pół żartem, pół serio

Pamięć i życzenia

W tym tygodni babcie i dziadkowie obchodzą swe święto. Przedszkolaki zapraszają na występy, malują kartki z życzeniami. Starsze dzieci kombinują, co by tu dziadkom przygotować. Okazuje się, że w internecie coraz więcej prezentów i zaproszeń kierowanych do babci czy dziadka. I co by nie powiedzieć, to współczesna reklama i marketing dotyczą też dziadków. A kiedyś wystarczyła pamięć i osobiste życzenia – wspominała babcia.

Niecierpliwy katolik

Kolęda to czas odwiedzin księdza. I jak to w życiu bywa, niektórzy nie otwierają drzwi swych domostw dla księdza. Ale są i tacy, co z niecierpliwością cały rok czekają na odwiedziny duszpasterza. Jest to dla nich ważna wizyta. W tym roku jeden z katolików uważnie czytał plan kolędy. Jakież było jego zdziwienie, że na wykazie kolędy nie było jego ulicy. Zniecierpliwiony dzwonił po znajomych, szukając pomocy, co zrobić z tym problem, który go zaskoczył. Podpowiadano mu, by zgłosił ten problem do proboszcza. Niestety, jak mówił – za wysokie progi na jego nogi. Do proboszcza nie poszedł, ale problem rozwiązała młoda kobieta, która przeglądając stronę internetową, stwierdziła, że musi być cierpliwy, bo plan kolędy zostaje podany z tygodnia na tydzień i na pewno w odpowiednim terminie duszpasterz zapuka do jego drzwi.

Gapowicze stop

Jazda bez biletów autobusowych staje się nieopłacalna. Jak wykazuje statystyka, w autobusach kontroli jest sporo. Jak nie mamy skasowanego biletu, to mamy problem. Kara bowiem jest duża. Potem trzeba słono zapłacić i bilansując za i przeciw jasno należny powiedzieć – nie opłaci się wsiąść do autobusu bez bileciku.

Studniówkowa moda

Można by rzec klasa – szyk i elegancja. Mowa tutaj o strojach naszych maturzystów na balach studniówkowych. Dziewczyny bardzo wytworne, chłopcy także. Można śmiało powiedzieć, że Jaworzno jest dumne z takiej młodzieży i z nauczycieli.

Choinkowy zawrót głowy

Święta Bożego Narodzenia są już za nami. W niektórych domach pozostałością albo wspomnieniem są choinki. O ile te sztuczne rozbiera się i nie ma z nimi kłopotu, to z choinkami żywymi jest niemały kłopot. Bo co z nimi zrobić? Wyrzucić na śmietnik, wystawić przed dom, zawieźć do PSZOK-u, czy może czekać na odbiór odpadów bio? I okazuje się, że to choinkowy zawrót głowy.

Jaworzno mało znane – Do fundamentów

Okres okupacji był dla Jaworzna jednym z najtrudniejszych w historii miasta. Niedługo po zakończeniu działań wojennych w ramach kampanii wrześniowej teren naszego miasta został wcielony do III Rzeszy Niemieckiej, podobnie jak większość przedwojennego powiatu chrzanowskiego. Wiązało się to z nasilonymi represjami i nowym, nazistowskim „porządkiem”. Pomimo tego Niemcy zdawali sobie sprawę z tego, że istnieje istotna, kulturalna i historyczna różnica pomiędzy historycznym Górnym Śląskiem a Małopolską. Dlatego też na linii Przemszy utrzymano tzw. granice policyjną, na linii której funkcjonowała wzmożona kontrola.



Jaworznicki rynek w czasie okupacji (fot. Karl Franz Klose)

Niemcy wiązali jednocześnie z Jaworznem określone plany i oczekiwania, pomimo że znajdowało się ono poza linia owej granicy. Zamierzali je przekształcić w duże, w założeniu stutysięczne miasto o charakterze przemysłowym i przeładunkowym, które stanowić miało istotny punkt logistyczny z punktu widzenia prowadzonej wojny. Rozbudowali przy tym przemysł, czego przykładem była chociażby budowa nowej elektrowni, która po wojnie funkcjonowała jako elektrownia „Jaworzno II”, a wówczas planowana była jako elektrownia „Wilhelm”.

Kiedy jednak kilka lat później wojna powoli dobiegała końca i zbliżała się do Jaworzna nieuchronnie Armia Czerwona, Niemcy zdeterminowani byli bronić okolicy do ostatniego żołnierza. Już kilka miesięcy wcześniej zresztą wznoszono na szybko, dość spontanicznie, także na linii Przemszy i Białej Przemszy system umocnień i bunkrów w ramach linii B. Miał on stanowić barierę nie do przebycia dla nadciągających czerwonoarmistów. Jednak linia ta okazała się systemem niewystarczającym, który nie był już w stanie zdecydować o dalszych losach wojny.

Na początku 1945 roku do terenu Jaworzna zbliżała się od wschodu armia ZSRR. W Jaworznie podjęto wówczas decyzję, że miasto będzie bronione za wszelką cenę. 19 stycznia ówczesny burmistrz miasta Reder oraz inspektor jaworznickiego górnictwa niejaki Bergmann, wydali huczne przyjęcie dla frontowych oficerów. To wówczas miano złożyć uroczystą deklarację, że bronić będą miasta do ostatniego żołnierza. W razie niepowodzenia, zarówno Jaworzno, jak i jego przemysł i infrastruktura miały być zamienione w ruinę i zburzone do fundamentów. Była to niestety dość typowa dla Niemców taktyka i strategia. Cała ta sytuacja i rozmowa miała być podsłuchana przez siostrę zakonną Karolinę, która doniosła o owych planach polskim organizacjom konspiracyjnym. Wspomniana siostra zakonna pracowała wówczas w jaworznickim szpitalu, w którego budynku odbyło się owo spotkanie. W szpitalu też znajdowała się siedziba sztabu dowodzącego planowaną obroną Jaworzna.

Cała ta sytuacja doprowadziła do wytężonej ofensywy radzieckiej pod dowództwem majora Michaiła Griszina. 21 stycznia wyzwolono Cieżkowice. W najbliższych dniach, w ramach ciężkich walk udało się wyprzeć Niemców z terenu Jaworzna. I chociaż oficjalnie wyzwolenie miasta datuje się na dzień 22 stycznia, to jednak w tym dniu o ścisłe centrum toczyły się jeszcze bardzo ciężkie walki (w tym walki wręcz na bagnety) do 23 stycznia. Proces ten zakończył się 26 stycznia wyparciem okupanta z Jelenia. Armia Czerwona celowo unikała używania ciężkiej artylerii, aby uniknąć zniszczeń w mieście, szczególnie w kontekście zakładów przemysłowych. Artylerii, szczególnie katiuszy, zaczęto używać dopiero wówczas, kiedy Niemców wyparto za Przemszę. Wspomniany burmistrz Reder zginął w czasie walk, inspektor kopalń Bergmann został schwytany i stracony jako zbrodniarz tuż po wyzwoleniu.

Pod koniec stycznia teren Jaworzna był wolny. I na szczęście nie odnotowano tutaj większych zniszczeń i strat. To wszystko dzięki wiadomościom o celowych planach zburzenia Jaworzna i lokalnego przemysłu, którego elementy miano wywieźć w głąb Rzeszy. To także zasługa ofensywy radzieckiej, która z przyczółka sandomierskostaszowskiego dokonała błyskawicznego uderzenia w tym rejonie, zajmując m.in. Jaworzno. I co prawda wkroczenie Armii Czerwonej nie przyniosło nam prawdziwej, upragnionej wolności, zakończyło jednak zbrodniczą okupację niemiecką, zapobiegając też zagładzie miasta.

Jarosław Sawiak

eprasa.pl d6262a59b7